

KREDYT TRENDRY

CZERWIEC 2011

RAPORT BIURA INFORMACJI KREDYTOWEJ

Posucha na
rynku kredytów
konsumpcyjnych
(poza kredytami
dużymi)

str. 2

Kredyty
mieszkaniowe
– wraca
koniunktura

str. 21

Analiza definicji
zobowiązania
przeterninowanego
w metodzie
ratingów
wewnętrznych

str. 28

**KREDYTY KONSUMPCYJNE
ROSĄ TYLKO
W ROZMIARZE XXL
(POWYŻEJ 100 TYS. ZŁ)**



27 kwietnia, podczas spotkania z reprezentantami środowisk bankowych, prezydent RP Bronisław Komorowski wręczył 14 odznaczeń, w tym 5 orderów za wybitne zasługi w działalności na rzecz budowy nowoczesnego sektora bankowego w Polsce oraz za wkład w rozwój samorządu bankowego. Krzyżami Orderu Odrodzenia Polski odznaczeni zostali: Jerzy Błochowiak – Komandorskim, Włodzimierz Kiciński – Oficerskim oraz Krzysztof Markowski, Leszek Pawłowicz i Józef Wancer – Kawalerskimi.

7 kwietnia odbyła się doroczna konferencja BIK dedykowana organizacjom konsumenckim oraz miejskim i powiatowym rzecznikom konsumentów. Przedstawiono m.in. problemy związane z funkcjonowaniem systemu wymiany informacji w Polsce. Uczestnicy mogli również zapoznać się z działalnością BIK widzianą oczami banków czy pośredników finansowych. W tegorocznym wydarzeniu wzięł udział Neil Munroe, przedstawiciel brytyjskiego biura kredytowego Equifax, będący jednocześnie prezesem Komitetu Wykonawczego Stowarzyszenia Europejskich Biur Kredytowych (ACCIS), który zaprezentował zasady rządzące rynkiem wymiany informacji na brytyjskim rynku usług finansowych.

27 kwietnia w Filharmonii Narodowej w Warszawie odbyła się uroczysta Gala 20-lecia Związku Banków Polskich. List z okazji jubileuszu od prezydenta Bronisława Komorowskiego odczytał Olgierd Dziekoński, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP. Wiele wyrazów uznania za współtworzenie ZBP i wieloletnie nim kierowanie, w imieniu swoim oraz premiera Donalda Tuska, przekazał Krzysztofowi Pietraszkiewiczowi prezesowi zarządu ZBP wicepremier Waldemar Pawlak. Gala była również okazją do uhonorowania osób szczególnie zasłużonych dla rozwoju sektora bankowego w minionych dwóch dekadach. Jubileuszowe nagrody ZBP otrzymali: Hanna Gronkiewicz-Waltz, Grażyna Niewolik, Józef Wancer, Jan Czesak, Józef Kozioł oraz Bogusław Kott.

NBP opublikowało ankietę, w której uczestniczyli przedstawiciele banków z pionów kredytowych, na temat przewidywanej sytuacji na naszym rynku kredytowym w II kw. br. Z badania wynika, że we wszystkich segmentach (kredyty konsumpcyjne, mieszkaniowe i dla przedsiębiorstw) banki przewidują złagodzenie polityki kredytowej oraz znaczny wzrost popytu na kredyty.

Komisja Europejska przekazała do szerokiej konsultacji projekt *Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie umów o kredyt związanych z nieruchomościami mieszkalnymi*, który ma stanowić uzupełnienie *Dyrektywy o kredycie konsumenckim*. Przewiduje się, iż uzupełnienie zostanie uchwalone w grudniu 2011 r. BIK przekazał swoje uwagi do tego projektu do stowarzyszenia ACCIS, które przekaze KE zbiorcze stanowisko w imieniu europejskich biur kredytowych.

Zdaniem uczestników III Europejskiego Kongresu Gospodarczego, który odbył się w Katowicach w dniach 16–18 maja: *Źródłem największych przekształceń w sposobie działania banków w Polsce i Europie będą w najbliższym czasie zmiany regulacyjne wynikające z doświadczeń kryzysowych i sytuacji makroekonomicznej. Wielkim wyzwaniem dla nowego ładu w sektorze będzie zwłaszcza wdrożenie zasad Bazylei III.*

Mamy przyjemność przedstawić piątą edycję raportu „KREDYT TRENDY” opracowaną na podstawie danych z Biura Informacji Kredytowej. Nasze raporty oparte są na dwóch rodzajach analiz. Część analiz powtarzamy w niemal identycznym układzie w kolejnych edycjach raportu. Są to dane o wielkości akcji kredytowej i jakości portfeli kredytów konsumpcyjnych analizowanych tzw. metodą *vintage*. Powtarzalność tych analiz pozwala dostrzec trendy występujące na rynku kredytów dla osób fizycznych i jakości portfeli.



Obecny raport pokazuje stan portfeli kredytów dla osób fizycznych na koniec I kwartału 2011 roku.

Obok tych standardowych analiz w każdym raporcie staramy się pokazać analizy wybranych tematów, w każdym inny. W tej edycji poruszamy kwestię dużych kredytów konsumpcyjnych, które stanowią istotną, licząc wartościowo, część portfeli kredytów dla osób fizycznych w bankach. Za kredyty duże uważamy kredyty od 100 tys. zł wzwyż. Prawdopodobnie w większości są to kredyty na działalność gospodarczą zaciągane przez właścicieli firm, na lewarowanie ofert zakupu papierów wartościowych, a w części też na luksusową konsumpcję.

Drugim tematem numeru jest analiza zobowiązań konsumenckich dla potrzeb wskazania tych informacji opisujących kredyt, które pozwalają właściwie zdefiniować „zobowiązanie przeterminowane”, co ma istotne znaczenie z punktu widzenia budowy i rozwoju wewnętrznych systemów ratingowych przez banki.

Andrzej Topiński,
Główny Ekonomista Biura Informacji Kredytowej

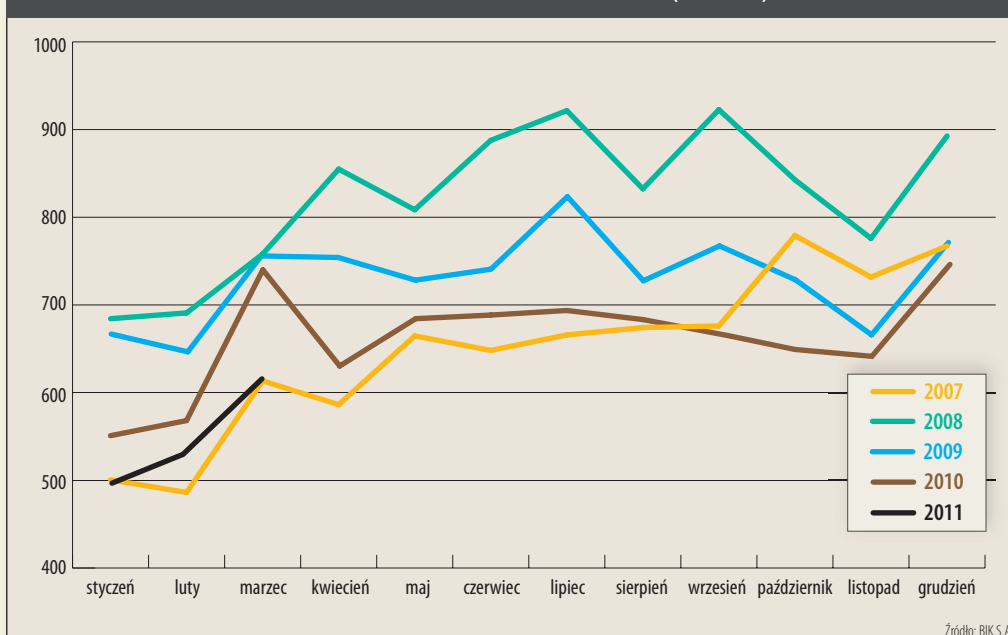
Kredyty konsumenckie

– ciągle w dół

W I kw. 2011 r. sprzedaż kredytów ratalnych i gotówkowych – w wyrażeniu ilościowym – była o 12% niższa niż przed rokiem. W 2010 r. było podobnie, wówczas w I kw. w porównaniu z 2009 spadek ilości udzielonych kredytów ratalnych i gotówkowych był niemal taki sam.

W sumie sprzedaż w I kw. 2011 r. była o ok. 22% niższa (w wyrażeniu ilościowym) niż w pierwszych kwartałach lat 2008–2009. Interesujące jest, że według danych KNF zadłużenie (wartościowo) osób prywatnych w tych kategoriach kredytów wzrosło – w 2010 r. o 2%. Ilościowy i wartościowy spadek sprzedaży przy wzroście zadłużenia wynika ze wzrostu sprzedaży dużych kredytów oraz prawdopodobnie z wydłużania średniego okresu zapadalności udzielanych kredytów. Dużym kredytom poświęcamy w tym raporcie szczególną uwagę. Za duży kredyt będziemy uznawać kredyt na kwotę 100 tys. złotych i więcej.

WYKRES 1. LICZBA KREDYTÓW KONSUMPCYJNYCH UDZIELONYCH W LATACH 2007–2011 (W TYS. SZT.)



Źródło: BIK S.A.

Tabela 1. Liczba kredytów ratalnych i gotówkowych udzielonych w I kw. lat 2007–2011 (w tys. szt.)

2007	2008	2009	2010	2011
1602,6	2135,5	2065,1	1864,9	1641,7

Dane z IV kw., a zwłaszcza z listopada i grudnia, pozwalały sądzić, że wraca na rynek koniunktura. Tak się jednak nie stało. Należy przypuszczać, że przyczyną niskiej akcji kredytowej w segmencie ratalno-gotówkowym są zmiany regulacyjne oraz, częściowo z nimi związane, zaostrenie procedur kredytowania w bankach. Spadek ilości nowych kredytów, choć wyraźny, nie jest tak głęboki, jak przewidywali krytycy *Rekomendacji T*. Ciekawe, że na rynku kredytów mieszkaniowych koniunktura wraca – o czym później – choć presja regulacyjna też tam jest obecna.

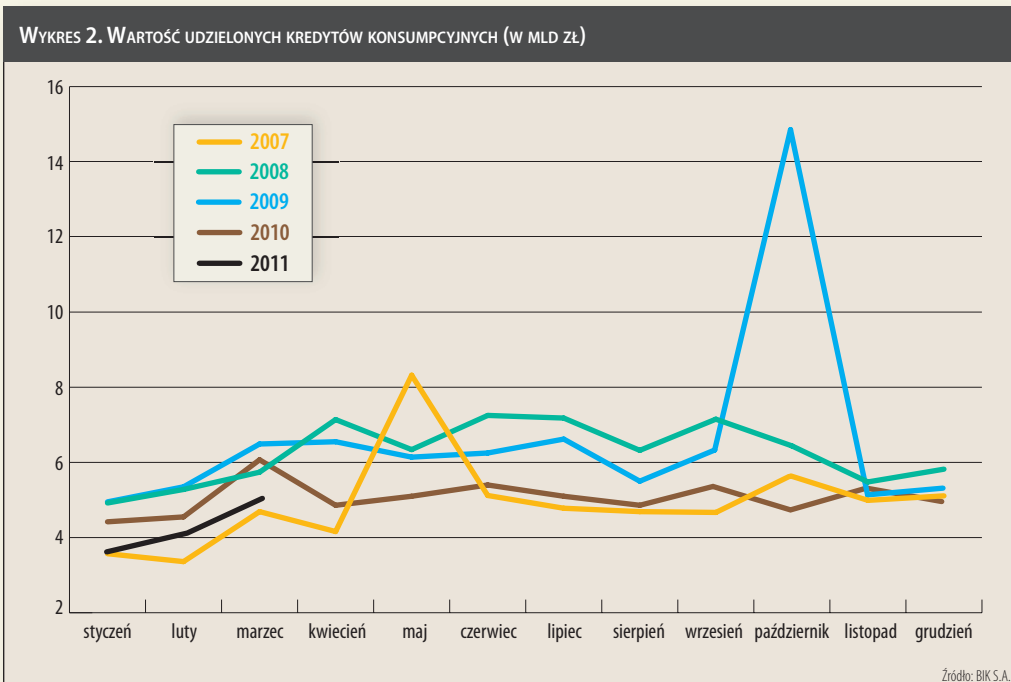
Na **WYKRESIE 1** pokazujemy przebieg sprzedaży kredytów konsumpcyjnych w kolejnych miesiącach lat 2007–2011 w ujęciu ilościowym. Na wykresie widać ich silną sezonowość. Zwykle w ciągu roku mają miejsce dwa szczyty sprzedaży – latem i w grudniu. Natomiast w I kwartałach, a zwłaszcza w styczniu i lutym zwykle występuje dołek. Kredyty z początku roku regularnie są niższej jakości.

Podobne spadki akcji kredytów konsumpcyjnych w I kw. 2011 r. nastąpiły także w wyrażeniu wartościowym (**TABELA 2** i **WYKRES 2**). Wartość udzielonych w I kw. 2011 r. kredytów wyniosła 12,7 mld zł – to jest o 17% mniej niż w 2010 r. i 26% mniej niż w szczycie koniunktury w 2009 r. Warto zwrócić uwagę, że wysoka koniunktura na rynku kredytów konsumenckich trwała jeszcze w I kw. 2009 r., a więc w pół roku po krachach na światowych rynkach finansowych. Ta końcówka wysokiej koniunktury boleśnie uderzyła w jakość portfeli banków, które nie wyhamowały wcześniej swej akcji kredytowej.



Tabela 2. Wartość kredytów konsumpcyjnych udzielonych w I kwartale w latach 2007–2011 (w mln zł)

2007	2008	2009	2010	2011
11687	16101	17037	15176	12678



Na łączną wartość sprzedaży kredytów konsumenckich silnie oddziałują duże kredyty, które w dużej części tylko z nazwy są przeznaczone na konsumpcję. Duże oferty na giełdzie przyczyniają się do niestabilności trendów sprzedaży, co dobrze widać na

WYKRESIE 2, ale duże kredyty konsumpcyjne przeznaczone są także na inne poza giełdą cele.

Duże kredyty konsumpcyjne (od 100 tys. zł wzwyż) są dla nas zagadką. Ilościowo stanowią ułamek procenta sprzedaży, ale wartościowo, uznając, że granicą zaliczania ich do tej grupy jest 100 tys. zł, stanowią one ok. 17% wartości sprzedaży i ok. 20% wartości portfela kredytów ratalnych i gotówkowych. W dalszej części raportu spróbujemy rozwickłać nieco specyfikę i ryzyka w tym portfelu.



Analiza *vintage*

Kredyty ratalne i gotówkowe – jakość portfeli generowanych od 2007 do 2010

Przypomnijmy: analiza *vintage* to standardowa metoda używana przez banki do oceny jakości kolejnych generacji kredytów udzielonych w przeszłości. W raporcie „KREDYT TRENDY” analizujemy jakość portfeli kredytów ratalnych i gotówkowych wygenerowanych w kolejnych miesiącach 2007–2010

Za miarę jakości portfela przyjmujemy (jeśli w tekście/tabeli nie zaznaczono inaczej) odsetek kredytów obsługiwanych przez kredytobiorców z opóźnieniem powyżej 30 dni lub powyżej 90 dni. Kredyty z opóźnieniem powyżej 90 dni nazywamy tu straconymi, choć być może część z nich zostanie odzyskana. Im odsetek kredytów opóźnionych/straconych jest niższy, tym portfel jest lepszy, zdrowszy. Oczywiście jest, że portfele z czasem psują się, czasami mówimy, że dojrzewają. Jest to proces naturalny i nieuchronny. Portfel kredytów w trzecim miesiącu po udzieleniu będzie zawierał zatem niższy odsetek rachunków obsługiwanych z opóźnieniem w porównaniu do portfela po sześciu czy dziewięciu miesiącach. Proces dojrzewania kredytów przebiega do końca okresów, na które zostały one udzielone.

W portfelach ratalnych i gotówkowych, co zostanie pokazane na wykresach, poziom strat ujawnia się po około 30 miesiącach od udzielenia.

Analizę *vintage* komplikuje fakt, że w okresie życia portfela niektóre kredyty są restrukturyzowane – czasami poprzez spłacanie starego kredytu (bywa, że opóźnio-

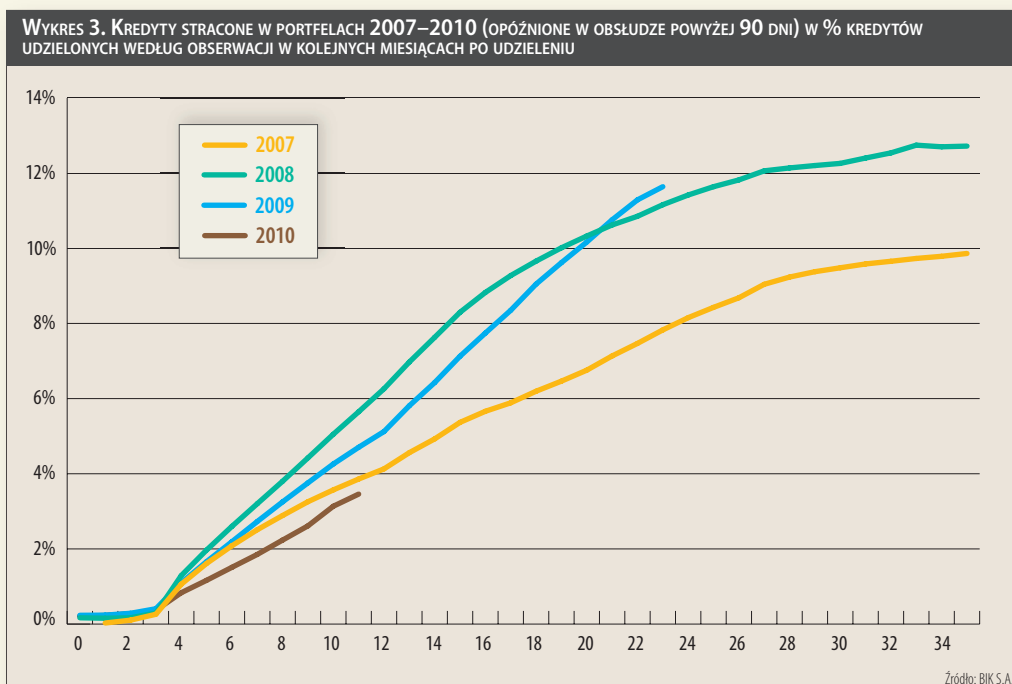


nego w obsłudze) nowym. Inne kredyty, też zazwyczaj już zaległe, są sprzedawane i wyprowadzane z portfeli bankowych. Uchwycenie tych wtórnych ruchów w portfolio nie zawsze jest możliwe na podstawie danych z baz Biura Informacji Kredytowej.

Dane publikowane przez Komisję Nadzoru Finansowego pokazują stałe pogarszanie się jakości portfeli kredytów konsumenckich mierzonej stosunkiem wartości kapitału opóźnionego w obsłudze (z utratą wartości) do wartości zadłużenia kredytowego. Na wartość tego wskaźnika ma między innymi wpływ także rozmiar bieżącej akcji kredytowej (gdy jest dużo nowych kredytów, to portfolio jest przeciętnie młodsze, przez co – także biorąc przeciętną – lepszy) oraz wpływ polityki banków w zakresie restrukturyzacji kredytów straconych. Obserwowany obecnie spadek akcji kredytowej oznacza starzenie się portfeli, a przez to powoduje statystyczny wzrost wskaźników kredytów zagrożonych/straconych. Analiza *vintage*, poprzez analizę kolejnych generacji portfeli kredytowych, pozwala w znacznym stopniu wyeliminować wpływ tych czynników, a przez to umożliwia lepszą ocenę jakości procesu kredytowania.

Wskaźniki KNF pokazują pogarszanie się jakości portfeli kredytów konsumpcyjnych znajdujących się w portfolio banków będących rezultatem akcji kredytowej z przeszłości. Analiza *vintage* pokazuje, że każda kolejna generacja kredytów konsumpcyjnych jest lepsza od poprzedniej. Obie te analizy, nasza i KNF, uzupełniają się.

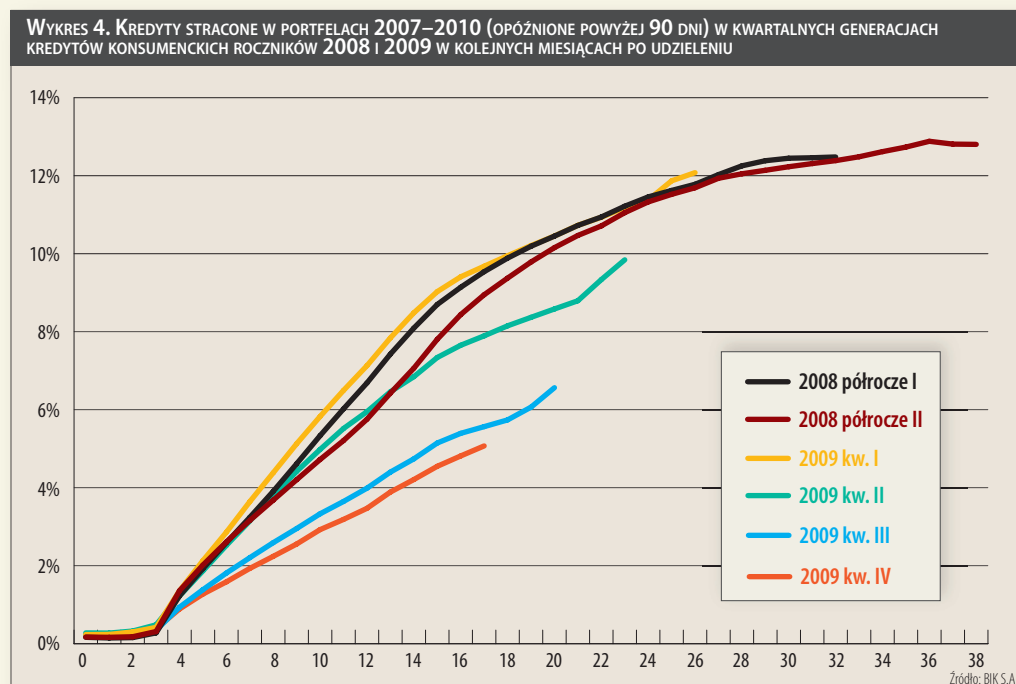
Na **WYKRESIE 3** pokazany jest proces starzenia/dojrzewania kolejnych generacji kredytów ratalnych i gotówkowych. Widać wyraźnie, że kredyty udzielone w okresie



boomu w latach 2008 i 2009 są wyraźnie gorszej jakości niż kredyty wcześniejsze (rocznik 2007) i późniejsze (2010). Potwierdza się teza, że kredyty udzielone w 2010 r. są lepszej jakości i finalny udział rachunków straconych będzie w nim wyraźnie niższy. Udział rachunków straconych (opóźnionych 90 i więcej dni) w portfelu 2007 wynosi na koniec marca 2011 nieco poniżej 10%. Udział rachunków straconych w portfelu 2010 nie powinien tego udziału przekroczyć.

W roczniku 2008 udział rachunków straconych wynosi (36 miesięcy po udzieleniu) 12,88%. Po 26 miesiącach po udzieleniu udział ten wynosił 11,98%. W ciągu 10 miesięcy pogorszył się o 0,9 pkt. procentowego. Rocznik 2009, wyglądający najgorzej, po 26 miesiącach wykazuje udział rachunków straconych na poziomie 12,08%. Czy w perspektywie roku rocznik 2009 jeszcze pogorszy się w podobnej skali jak rocznik 2008? Rocznik 2009 psuje się obecnie (linia niebieska) szybciej niż roczniki go poprzedzające. W ciągu ostatnich 12 miesięcy zwiększył się udział rachunków straconych w portfelu 2009 aż o 6 pkt. procentowych. W rocznikach 2007 i 2008 wzrost opóźnień, gdy portfele te znajdowały się w podobnym wieku, wyniósł w ciągu 12 miesięcy tylko ok. 3,5 pkt.

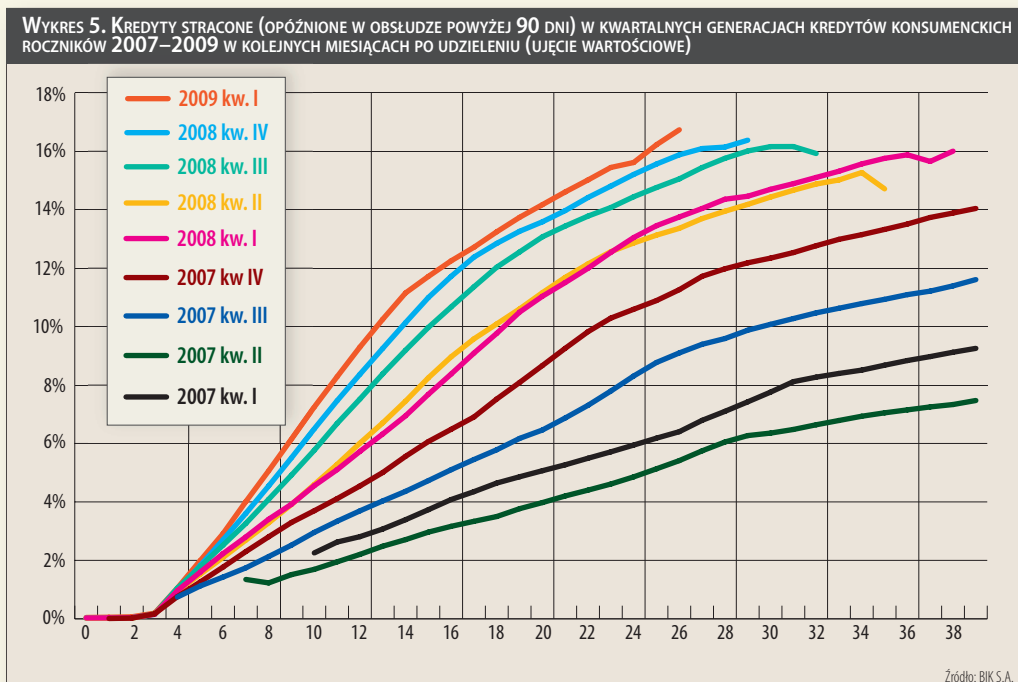
Portfel 2009 pod względem jakości jest portfelem niejednorodnym. Jeśli spojrzeć (**WYKRES 4**) na jakość portfeli lat 2008 i 2009 w rozbiciu na kwartały, to widać, że portfele 2008 r. (te prezentujemy dla przejrzystości wykresu w agregacji półrocznej) i portfel z I kw. 2009 r. wykazują podobne tempo psucia (linie *vintage* się niemal pokrywają). Natomiast trzy najniższe linie pokazujące późniejsze kwartały 2009 r. są wyraźnie



lepsze (mniej strome). Pozwala to przypuszczać, że finalnie procent rachunków straconych w portfelu 2009 nie będzie znacząco wyższy niż w portfelu 2008, gdzie przekracza 13%. Zakładając, że udział strat w najgorszym portfelu I kw. 2009 r. będzie rósł w tempie zbliżonym do portfeli 2008 r., to nawet jeśli przekroczy 13-procentowy udział rachunków straconych, to niższe straty na następnych kwartalnych portfelach rocznika 2009, straty te w skali roku być może wyrównają. Sumarycznie straty na portfelach 2008–2009 nie powinny znacznie przekroczyć w wyrażeniu ilościowym 13-procentowego udziału rachunków straconych. Linie *vintage* wydają się pokazywać, że po 30 miesiącach od udzielenia kredyty ratalne i gotówkowe ujawniają poziom strat. Linie *vintage* po 30 miesiącach asymptotycznie się poziomują.

W ujęciu wartościowym (**WYKRES 5**) – licząc relację początkową kapitału pożyczonego na rachunkach opóźnionych w obsłudze do kwoty kapitału pożyczonego – najgorszy portfel z I kw. 2009 r. pokazuje poziom nieobsługiwanego zobowiązania na poziomie przekraczającym 16% wartości początkowej portfela. Poprzednie kwartalne generacje portfeli wydają się stabilizować poziom strat na 16-procentowym poziomie. Portfele z 2007 r. wykazywały straty na poziomie niemal dwukrotnie niższym!

Także w ujęciu wartościowym po 30 miesiącach po udzieleniu linie *vintage* ulegają asymptotycznie spoziomowaniu – wartość kapitałów straconych zostaje po 30 miesiącach w portfelach ujawniona. Poziom ujawnionych strat w ujęciu wartościowym jest jednak wyższy niż w wyrażeniu ilościowym. Straty na najgorszych portfelach sięgają tu 16%. Warto zwrócić uwagę, że ciągle są to niższe wartości od współczynników

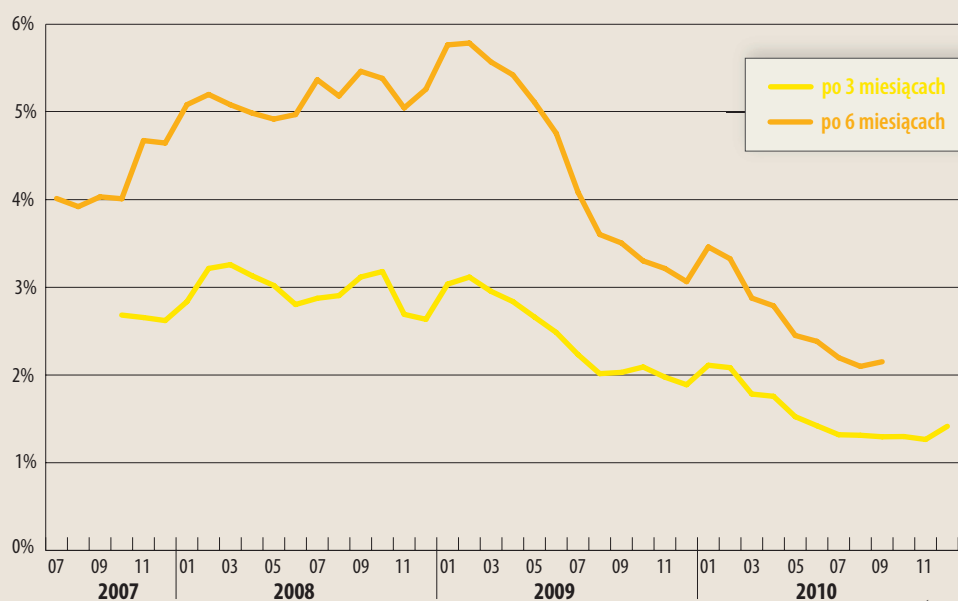


kredytów straconych publikowanych przez KNF. Na **WYKRESIE 6** pokazujemy udział rachunków z opóźnieniem w spłacie po 3 i 6 miesiącach po udzieleniu (wracamy tu do ujęć ilościowych), w kolejnych generacjach portfeli. 30-dniowa perspektywa obserwowania opóźnień (na poprzednich wykresach obserwowaliśmy opóźnienia powyżej 90 dni) pozwala włączyć do analizy świeższe generacje z III kw. 2010 r. Na osi poziomej wykresu zaznaczone są generacje kredytu, na pionowej można odczytać procent opóźnień w portfelach



po 3 miesiącach (linia dolna) i 6 miesiącach (górną). Wykres ten potwierdza obserwowane na poprzednich wykresach trendy. W okresie boomu kredytowego 2007–2009 następowało z miesiąca na miesiąc pogarszanie się jakości kredytowania. Każda następna generacja była gorsza od poprzedniej. Przełamanie nastąpiło w I kw. 2009 r. (ściślej w lutym), od tego momentu każda następna generacja jest lepsza od poprzedniej. Pogorszenie jakości portfela w I kw. 2010 r. w stosunku do poprzednich i następnych wynikało także z czynnika sezonowego. Portfele z I kwartałów są w ostatnich

WYKRES 6. UDZIAŁ KREDYTÓW OPÓŹNIONYCH W SPŁACIE POWYŻEJ 90 DNI – PORTEFELE GENEROWANE W KOLEJNYCH MIESIĄCACH LAT 2007–2010



Źródło: BIK S.A.

latach regularnie gorsze. Pisaliśmy o tym w poprzednim „KREDYT TRENDY”.

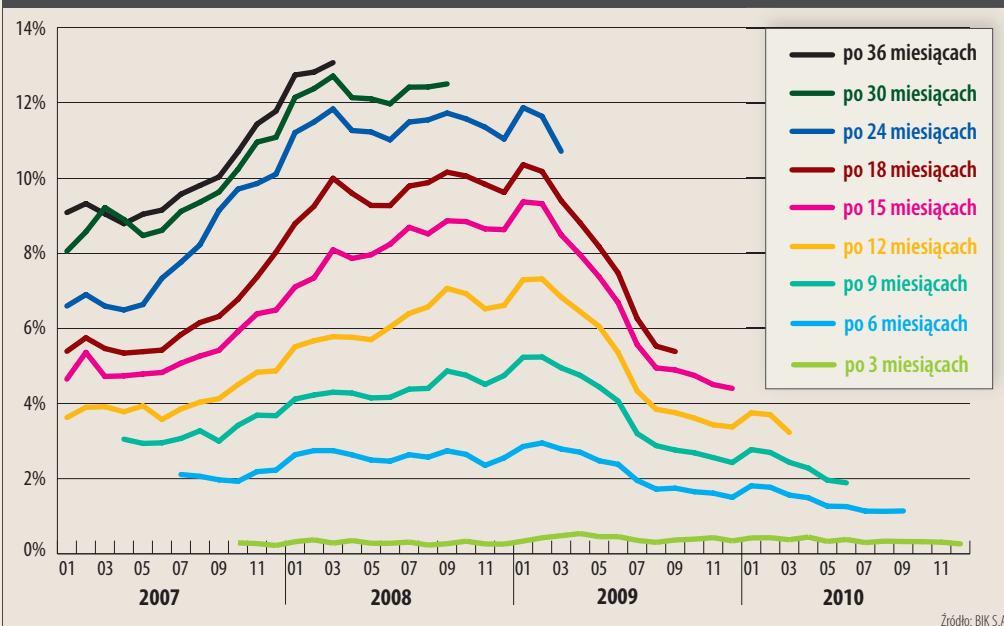
Na **WYKRESIE 6** widać, że zasada – im (po lutym 2009 r.) późniejszy portfel, tym lepszy od poprzedniego – została obecnie zatrzymana. Portfel z grudnia 2010 r. wykazuje wyższy poziom opóźnień w porównaniu z październikowym po 3 miesiącach (o 0,12 pkt.), podobnie portfel wrześniowy z 2010 r. po 6 miesiącach w porównaniu z czerwcowym.



Być może jest to chwilowe zakłócenie trendu, co przyjdzie ocenić w następnym „KREDYT TRENDY”. Trzeba jednak przyjąć, że jakość kredytowania nie może się poprawiać bez końca, w szczególności jeśli na rynek powróciłyby trendy wzrostowe w kredytach konsumenckich.

Na **WYKRESIE 7** pokazujemy proces dojrzewania portfeli w podobny sposób jak na poprzednim wykresie. Na osi poziomej kolejne, miesięczne generacje, na osi pionowej odczytać można procent rachunków opóźnionych w kolejnych, aż do

WYKRES 7. KREDYTY STRACONE (OPÓŹNIONE W SPŁACIE POWYŻEJ 90 DNI) W PORTFELACH GENEROWANYCH W KOLEJNYCH MIESIĄCACH 2007–2010 PO 3, 6, 9, ..., 30, 36 MIESIĄCACH PO UDZIELENIU

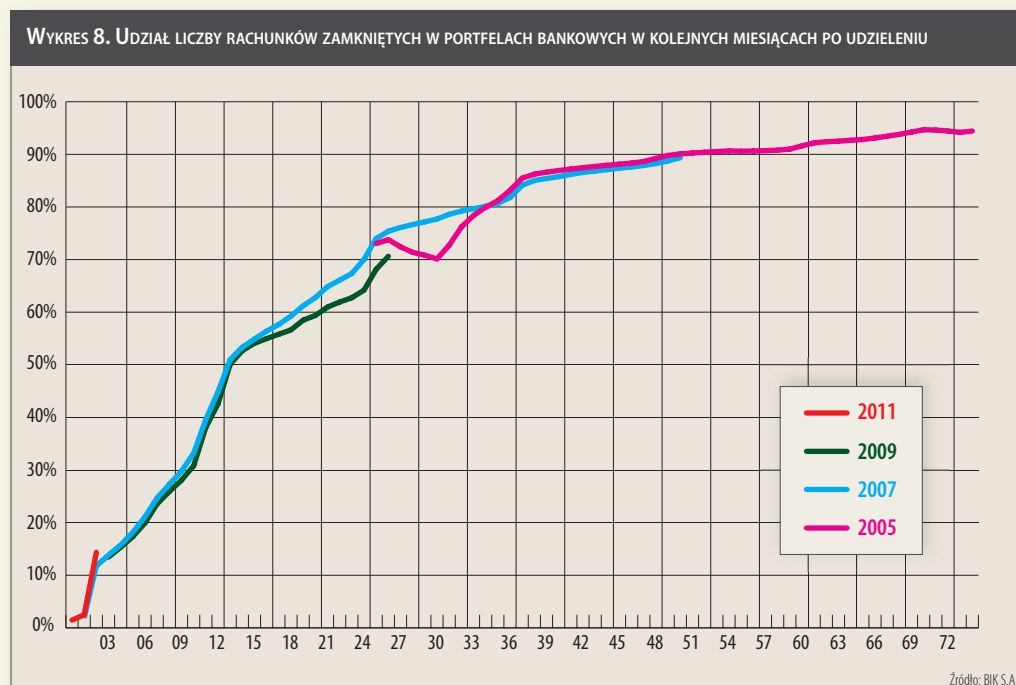


Źródło: BIK S.A.

36 miesięcy po udzieleniu. Tu też widać, że jakość zarządzania ryzykiem kredytowym w 2008 r. i na początku 2009 r. znacznie się pogorszyła. Po 30 miesiącach od udzielenia kredytów odsetek rachunków opóźnionych w obsłudze przestaje rosnąć. Poziom udziału rachunków opóźnionych z I połowy 2008 r. po 30 miesiącach wynosi ok. 12%

RACHUNKI ZAMYKANE

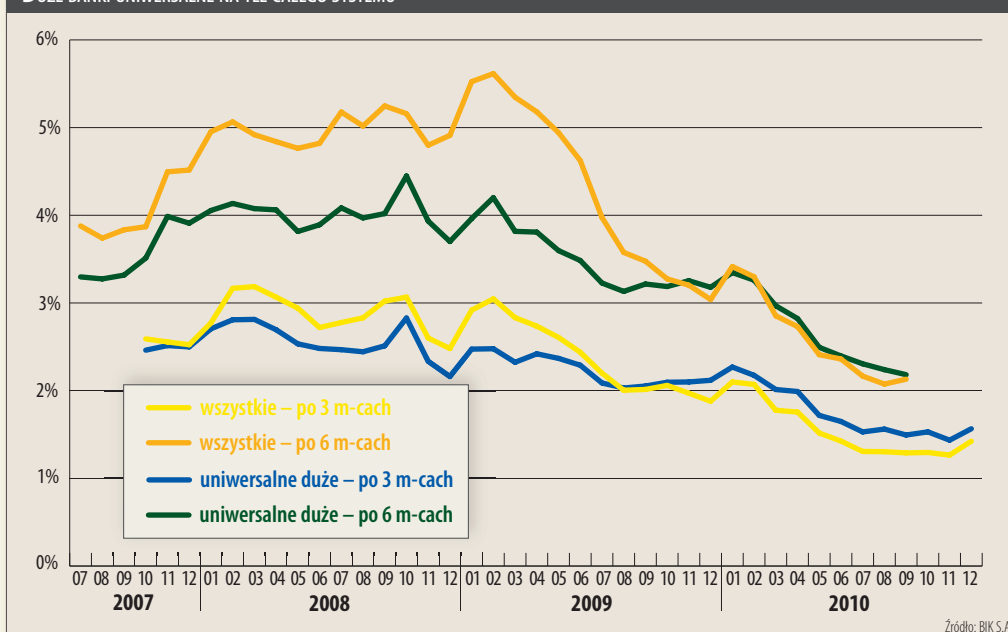
Ujawnianie się ostatecznego poziomu strat po ok. 30 miesiącach od udzielenia kredytu wynika w znacznej mierze stąd, że kredyty w takim portfelu po upływie takiego czasu w znacznej mierze zostały spłacone. Okazuje się, że po 30 miesiącach około 20% rachunków nadal jest czynnych. Nie ma pod tym względem różnic między rocznikami. Z poprzednich wykresów wynika, że połowa z tych czynnych to rachunki opóźnione w obsłudze powyżej 90 dni, czyli zapewne stracone.



JAKOŚĆ PORTFELI W GRUPACH RÓWIEŚNICZYCH

Proces pogarszania (do I kw. 2009 r.), a później poprawiania jakości kredytowania przebiegał różnie w różnych bankach. Niektóre zachowały równy poziom apetytu na ryzyko i nie rozluźniły rygorów kredytowych w okresie boomu. Takim przypadkiem są duże banki uniwersalne, co pokazuje **WYKRES 9**, na którym linie *vintage* dla tej grupy banków przedstawione są na tle linii dla całego systemu (linie żółte są prze-

WYKRES 9. UDZIAŁY KREDYTÓW OPÓŹNIONYCH W SPŁACIE POWYŻEJ 30 DNI. PORTFELE GENEROWANE W KOLEJNYCH MIESIĄCACH. DUŻE BANKI UNIWERSALNE NA TLE CAŁEGO SYSTEMU



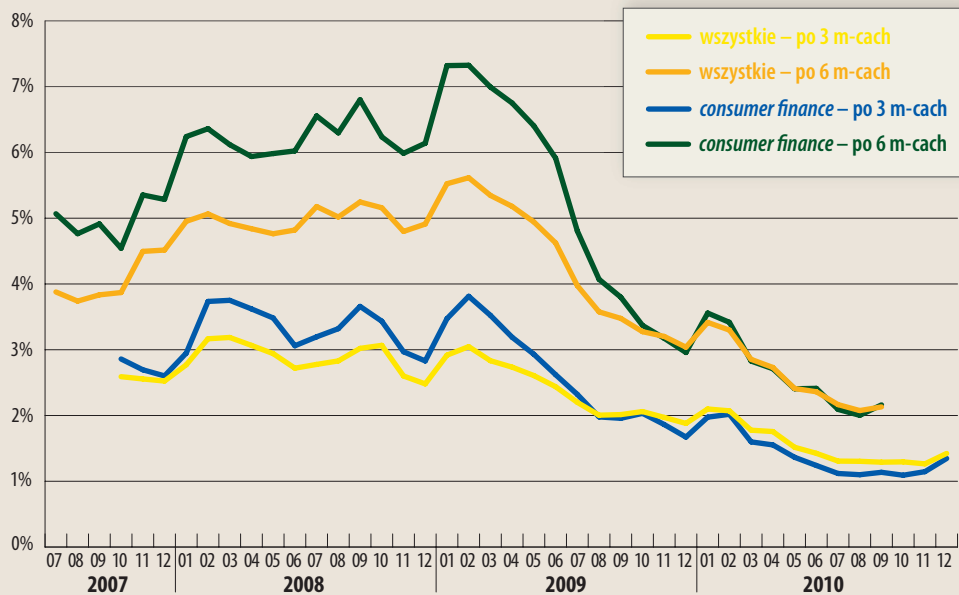
Źródło: BIK S.A.

niesione z WYKRESU 6). Na WYKRESIE 9 widać, że banki uniwersalne w 2008 i na początku 2009 r. zachowały równy poziom jakości kredytowania, choć była ona gorsza w porównaniu z 2007 r. Sześciomiesięczna linia *vintage* banków uniwersalnych jest, poczynając od IV kw. 2007 do I kw. 2009 r., prawie pozioma. Trzymiesięczna linia ulegała cały czas poprawie. Poczynając od II kw. 2009 r. banki uniwersalne systema-



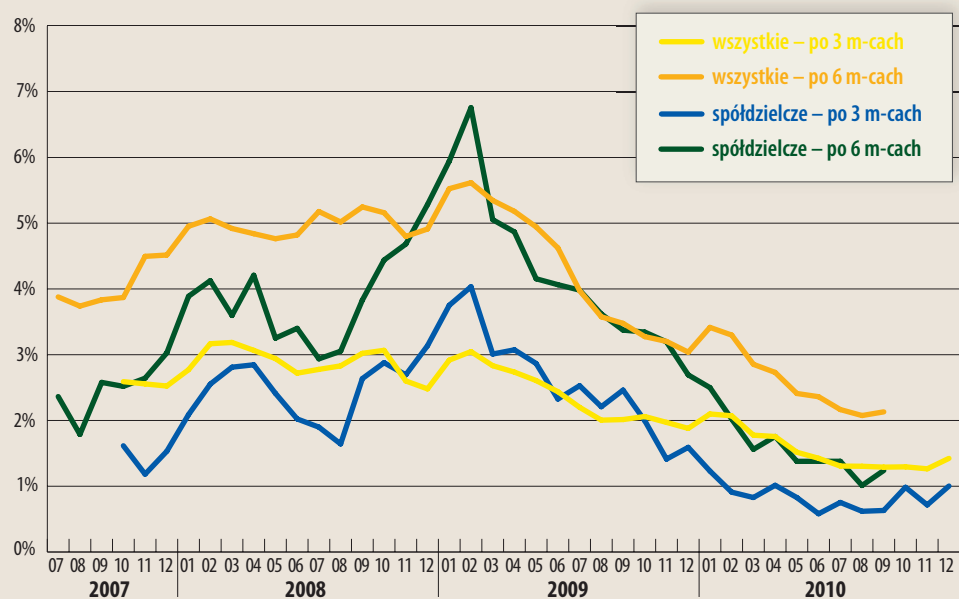
tycznie poprawiały jakość kredytowania (linie *vintage* nachylone w dół), ale w sektorze, zwłaszcza w jego częściach silnie uderzonych przez kryzys, podjęto radykalne środki, skutkiem czego jakość (apetyt na ryzyko) w tej grupie zrównała się z liniami dla całego sektora.

Opisany w tym (i w poprzednich raportach) proces pogarszania, a potem poprawy jakości kredytowania dotyczył zwłaszcza, jeśli nie głównie, sektora banków zaliczanych do grupy *consumer finance*. Banki te agresywnie walczyły o udziały na rynku kredytów konsumpcyjnych, płacąc za to cenę wyższych strat na wygenerowanych portfelach.

WYKRES 10. UDZIAŁY KREDYTÓW OPÓŹNIONYCH W SPŁACIE POWYŻEJ 30 DNI – PORTEFELE GENEROWANE W KOLEJNYCH MIESIĄCACH. BANKI CONSUMER FINANCE NA TLE SYSTEMU


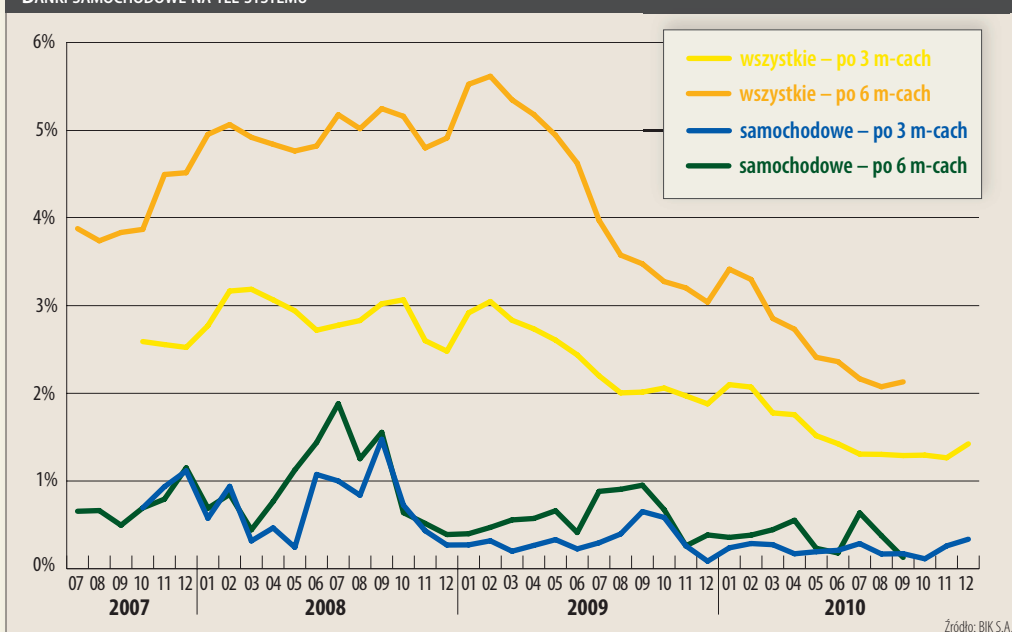
Źródło: BIK S.A.

Linie vintage dla banków zaliczanych do *consumer finance* pokazuje **WYKRES 10**. Podobne wahania jakości portfeli odnotowujemy w grupie banków spółdzielczych (**WYKRES 11**), choć prawdopodobnie powód pogorszenia był inny. Raptowne pogorszenie portfeli z przełomu 2008/2009 r. wynikało prawdopodobnie z opóźnionych

WYKRES 11. UDZIAŁ KREDYTÓW OPÓŹNIONYCH W SPŁACIE POWYŻEJ 30 DNI – PORTEFELE GENEROWANE W KOLEJNYCH MIESIĄCACH. BANKI SPÓŁDZIELCZE NA TLE SYSTEMU


Źródło: BIK S.A.

WYKRES 12. UDZIAŁY KREDYTÓW OPÓŹNIONYCH W SPŁACIE POWYŻEJ 30 DNI – PORTEFLE GENEROWANE W KOLEJNYCH MIESIĄCACH. BANKI SAMOCHODOWE NA TLE SYSTEMU



Źródło: BIK S.A.

reakcji tych banków na zmiany zachodzące na rynku. W efekcie klienci odrzucani przez inne banki uzyskiwali kredyty u spółdzielców. Banki spółdzielcze szybko skorygowały swe błędy. Późniejsze generacje kredytów tej grupy, podobnie jak jej portfele przedkryzysowe, są lepszej jakości w porównaniu z całym systemem.

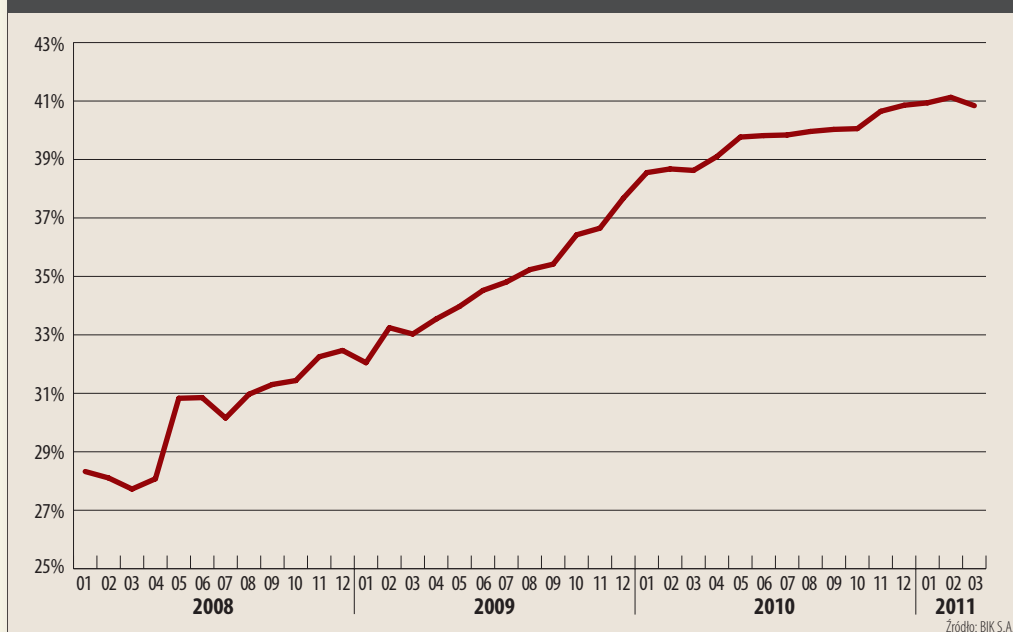
Trwale dobrej jakości są portfele kredytów banków samochodowych (WYKRES 12). Jednak także w tych bankach portfele wykreowane w boomie są nieco gorsze. Można przypuszczać, że wartość i płynność zabezpieczeń przesądza tu o tym, że kredytobiorcy kredyty te, podobnie jak mieszkaniowe, traktują priorytetowo w spłatach.



KARTY KREDYTOWE

Analizy *vintage* nie da się sensownie przeprowadzić dla kart i linii kredytowych, gdyż nie ma tam daty udzielenia kredytu. Ze statystyk KNF wynika, że zadłużenie w kartach jest dość stabilne z tendencją spadkową. Na koniec 2009 r. wynosiło 15,1 mld zł, na koniec 2010 r. spadło do 14,7 mld, na koniec I kw. 2011 r. wyniosło 14,1 mld. W 2010 r. liczba kart kredytowych gwałtownie spadła z 10,9 do 8,9 mln na koniec tych lat (dane NBP) prawdopodobnie wskutek nieodnawiania kart przez banki osobom z zaległo-

WYKRES 13. STOPIEŃ WYKORZYSTANIA LIMITÓW W KARTACH KREDYTOWYCH



ściami kredytowymi bądź niewykorzystujących kart. Względnie stały poziom zadłużenia i spadek ilości czynnych kart oznacza wzrost średniego zadłużenia na karcie. W bazach BIK-u zjawisko to obrazuje wzrost stopnia wykorzystania limitów na kartach, choć od połowy ub.r. udział ten się stabilizuje na poziomie 40% (WYKRES 13).

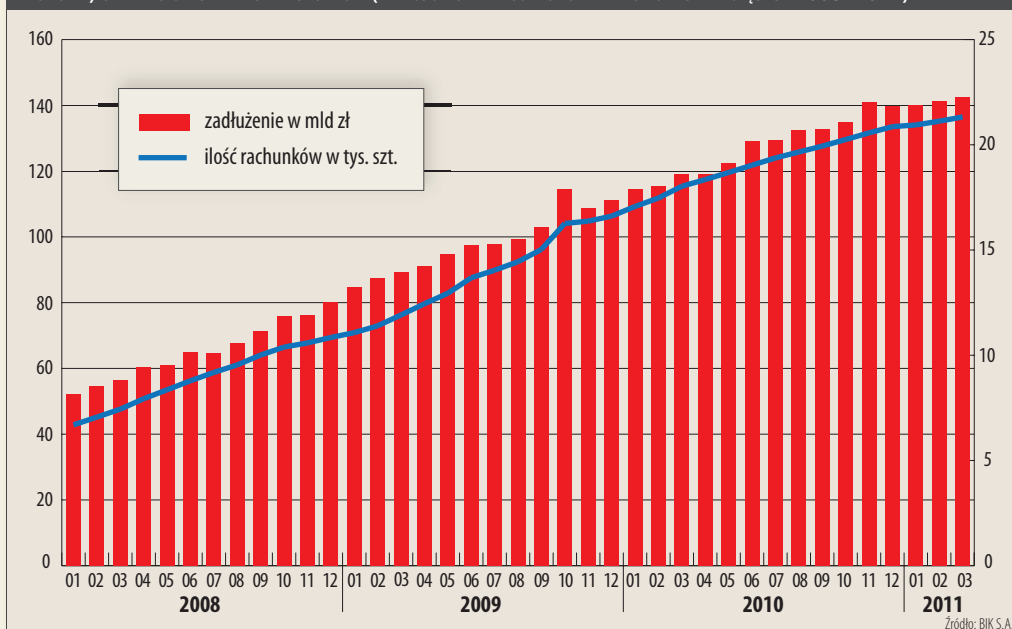
DUŻE KREDYTY KONSUMPCYJNE (NA 100 I WIĘCEJ TYS. ZŁ)

Udział dużych kredytów w akcji kredytowej banków jest marginalny w ujęciu ilościowym, ale wartościowo w niektórych latach stanowił trzecią część nowo udzielanych kredytów. Trudno zgadnąć, na jakie cele zaciągane są te kredyty. Prawdopodobnie na droższe samochody, ale dealerzy twierdzą, że nie są to częste przypadki. Drogie samochody finansuje się raczej w leasingu. Udział banków samochodowych w sprzedaży dużych

Tabela 3. Udziały dużych kredytów w akcji kredytowej (ilościowo i wartościowo) w %

	Kredyty na 100 tys. zł i więcej		w tym na 0,5 mln zł i więcej	
	ilościowo	wartościowo	ilościowo	wartościowo
2005	0,51	33,80	0,18	24,46
2006	0,20	11,68	0,02	6,26
2007	0,39	23,8	0,07	16,14
2008	0,39	12,56	0,02	5,49
2009	0,62	23,36	0,06	13,86
2010	0,58	16,77	0,02	5,84
2011	0,58	14,53	0,02	4,10

WYKRES 14. ZADŁUŻENIE W KREDYTACH KONSUMPcyjNYCH UDZIELONYCH NA KWOTY OD 100 TYS. ZŁ WZWYŻ W MLD ZŁ (PRAWA OŚ PIONOWA) ORAZ LICZBA CZYNNYCH RACHUNKÓW (W TYS. SZT. LEWA OŚ PIONOWA W KOLEJNYCH MIESIĄCACH 2008–2011)

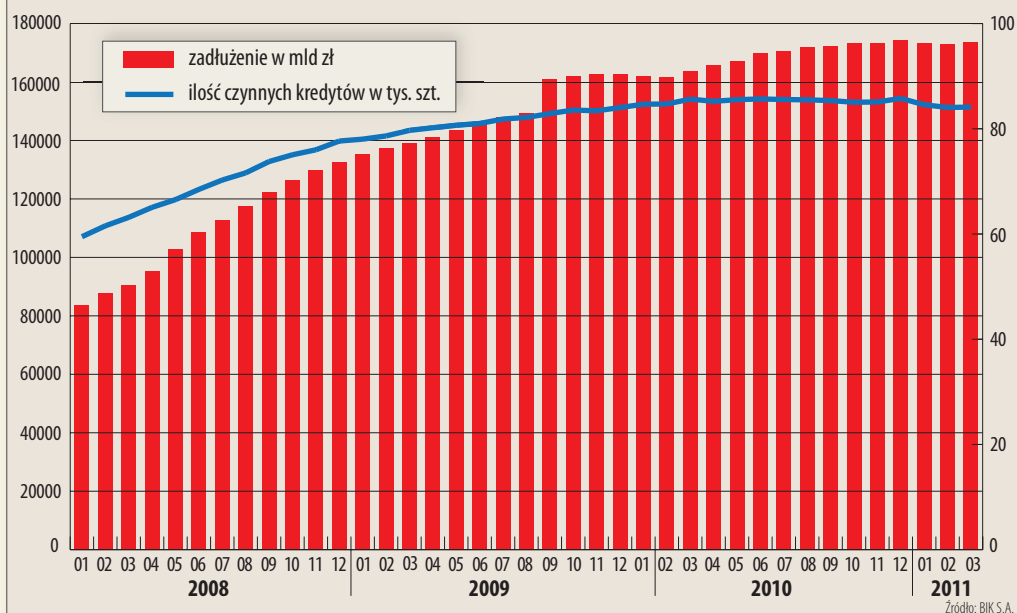


Źródło: BIK S.A.

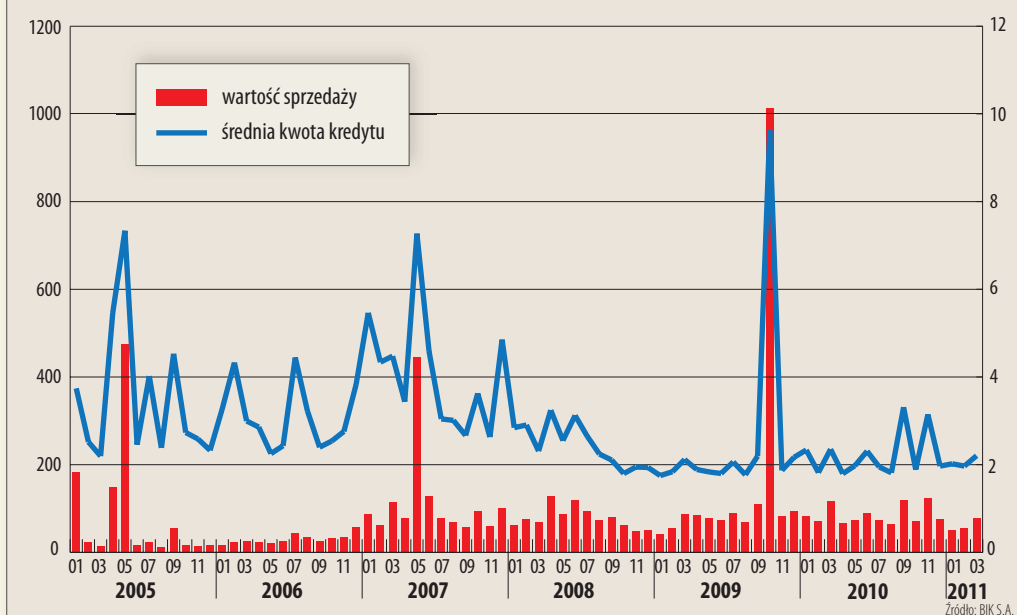
kredytów jest tylko trochę wyższy od udziału tych kredytów w sprzedaży kredytów konsumpcyjnych ogółem. Duże kredyty prawdopodobnie w większości są to kredyty „na działalność”, przy których właściciel decyduje zadłużyć się jako osoba fizyczna. W sumie kredyty duże stanowią ok. 23% wartości portfeli kredytów konsumpcyjnych w bankach (bez kart i linii). Co więcej, wartość portfela dużych kredytów w bankach stale rośnie, co pokazuje **WYKRES 14**. Na koniec I kwartału wartość portfela dużych kredytów wyniosła 22,3 mld zł. Natomiast wartość portfeli kredytów konsumpcyjnych (**WYKRES 15**) mniejszych (poniżej 100 tys. zł) stabilizuje się na poziomie 96 mld zł.

Oznacza to, że lekki wzrost wartości portfela kredytów konsumpcyjnych, o których się mówi w oficjalnych statystykach, ma miejsce wyłącznie w kategorii kredytów powyżej 100 tys. zł, a kredyty te prawdopodobnie w niewielkiej części finansują konsumpcję. Wartość nowo udzielanych (sprzedaż) kredytów konsumpcyjnych jest niestabilna, co widać było na **WYKRESIE 2**. Wzloty i spadki wartości sprzedaży wynikają z niestabilnej – ilościowo i wartościowo – sprzedaży dużych kredytów.

Na **WYKRESIE 16** słupkami oznaczona jest wartość sprzedaży dużych kredytów konsumpcyjnych w poszczególnych miesiącach lat 2005–2011, zaś linią oznaczona jest średnia wartość kredytu w tej grupie. W tym okresie występują trzy „piki” sprzedaży dużych kredytów w maju 2005 r. i w maju 2007 r., kiedy banki udzieliły dużych kredytów na kwotę ponad 4,5 mld zł. Pojedynczy kredyt konsumpcyjny wyniósł w tych miesiącach średnio 730 tys. zł. Jeszcze lepiej było w październiku 2009 r., kiedy udzielono dużych kredytów konsumpcyjnych (klasyfikowanych w kategoriach ratalne i go-

WYKRES 15. ZADŁUŻENIE W KREDYTACH KONSUMPCYJNYCH NA KWOTY NIŻSZE NIŻ 100 TYS. ZŁ (W MLD ZŁ. PRAWA OŚ PIONOWA) I ILOŚĆ CZYNNYCH KREDYTÓW W TEJ GRUPIE (W TYS. SZT. LEWA OŚ PIONOWA) W KOLEJNYCH MIESIĄCACH 2008–2011


tówkowe) na kwotę ponad 10 mld zł. Średnia kwota kredytu wyniosła wówczas prawie milion zł. Być może kredyty te służyły do lewarowania ofert na pierwotnym rynku giełdowym. O tym, że tak było, może świadczyć to, że wzrost zadłużenia z tytułu dużych kredytów w październiku 2009 r., kiedy udzielono dużych kredytów na kwotę

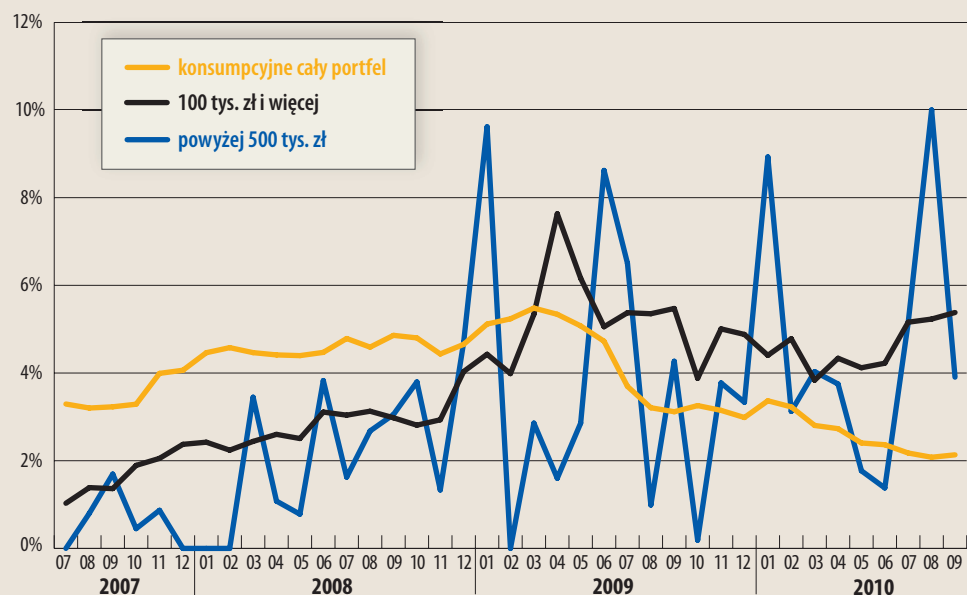
WYKRES 16. WARTOŚĆ SPRZEDAŻY DUŻYCH KREDYTÓW KONSUMPCYJNYCH W KOLEJNYCH MIESIĄCACH LAT 2005–2011 W MLD ZŁ (LEWA SKALA) I ŚREDNIA KWOTA KREDYTU W TYS. ZŁ (PRAWA SKALA)


10 mld zł, wyniósł zaledwie 600 mln zł. Kredyty te zostały więc spłacone zaraz po ich udzieleniu (po redukcji ofert i rozliczeniu transakcji giełdowych?). Nie oznacza to, że wszystkie, a nawet większość dużych kredytów to takie szybkie piłki. Średnia wartość dużego kredytu to 320 tys. zł. Średni okres zapadalności szacujemy na około 2 lata.

Duże kredyty przed kryzysem miały lepszą spłacalność niż mniejsze kredyty konsumpcyjne. Portfele dużych kredytów wygenerowanych, począwszy od I kw. 2009 r., są natomiast gorsze od kredytów na mniejsze kwoty, co widać w przebiegu linii *vintage* na **WYKRESIE 17**. Żółta linia jest przeniesiona z **WYKRESU 6** (z góry wykresu) i obrazuje udział rachunków opóźnionych w spłacie powyżej 90 dni w całym portfolio kredytów ratalnych i gotówkowych po 6 miesiącach. Linia czarna pokazuje udział takich opóźnień w portfolio kredytów dużych (100 tys. i więcej), zaś niebieska udział rachunków opóźnionych w grupie kredytów największych (0,5 mln i więcej).

O ile portfele „zwykłych” kredytów konsumpcyjnych wygenerowane po I kw. 2009 są coraz lepsze (nachylenie żółtej linii *vintage* w dół), to jakość dużych kredytów pogorszyła się skokowo wiosną 2009 r. i kolejne generacje tych kredytów mają gorszą jakość od średniej dla całego portfela. Także kredyty bardzo duże (od 0,5 mln wzwyż) częściej się opóźniają od drobnych. Linia *vintage* (niebieska) dla największych kredytów jest niestabilna, gdyż kredytów tych jest mało (kilkadziesiąt miesięcznie) i jeden opóźniony kredyt może oznaczać nawet 3% opóźnień w portfolio. Kredyty z października 2009, kiedy udzielono ich wówczas ponad 10 tys. szt. na kwotę średnio 730 tys. zł, spłaciły się doskonale. Banki zapewne dobrze wyszły na prowizjach od tych transakcji opiewających na kwotę 10 mld zł.

WYKRES 17. UDZIAŁ KREDYTÓW OPÓŹNIONYCH W SPŁACIE POWYŻEJ 90 DNI W KOLEJNYCH GENERACJACH KREDYTÓW KONSUMPCYJNYCH W ZALEŻNOŚCI OD KWOTY KREDYTU



Źródło: BIK S.A.

Przekredytowani konsumenci

Od półtora roku Biuro Informacji Kredytowej analizuje zadłużenie osób nadaktywnych w portfelach banków. Zagadnie wypłynęło na początku 2009 r., kiedy okazało się, że istnieje grupa ok. 100 tys. osób mająca 10 i więcej kredytów w różnych bankach. Ich zadłużenie wynosiło wówczas ok. 14 mld zł.

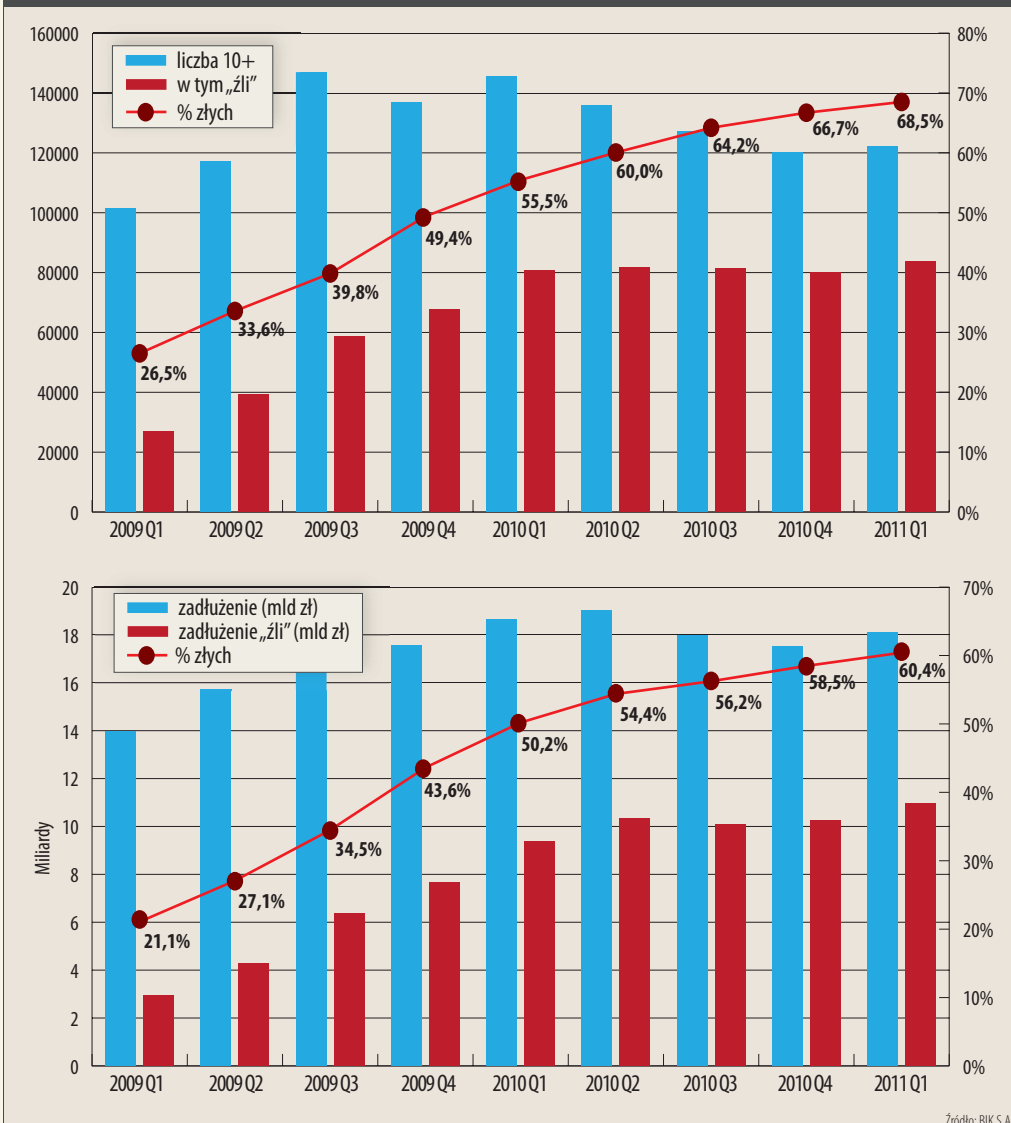
Ponad jedna czwarta tych kredytobiorców nie obsługiwała przynajmniej jednego kredytu. W grupie tej są osoby o niskich dochodach, których nie stać na obsługę kredytów, ale terminowo obsługują kredyty poprzez zaciąganie nowych. Do III kw. 2009 r. liczba osób mających więcej niż 10 czynnych kredytów i kwota ich zadłużenia dynamicznie rosły (patrz **WYKRES 18**). W szczycie tego procesu, w marcu 2009 r. do grupy tej zaliczono ponad 140 tys. osób zadłużonych na prawie 19 mld zł. Skala problemu wydaje się obecnie maleć. Najpierw (poczynając od I kw. 2010 r.) zaczęła spadać liczebność tej grupy. Ustabilizował się również – na poziomie 40% – udział w niej osób, które co najmniej jeden z kredytów obsługiwały z opóźnieniem powyżej 90 dni. Spadek liczebności grupy przy stabilizacji liczebności złych oznacza, co widać na **WYKRESIE 18**, wzrost udziału złych w populacji przekredytowanych. Podobne tendencje obserwujemy, śledząc kwoty długów kredytobiorców tej



grupy, choć spadek zadłużenia osób nadaktywnych na rynku kredytowym jest w wymiarze wartościowym mniej wyraźny niż w wymiarze ilościowym. W I kw. 2011 r. odnotowaliśmy nawet wzrost zadłużenia tej grupy. Nie sprawdziły się kasandryczne przepowiednie sprzed dwóch lat o kryzysie w sektorze bankowym spowodowanym skalą tego ujawnionego dwa lata temu zjawiska.

Nie wiemy jednak, czy ten spadek ilości przekredytowanych i ich zadłużenia jest wynikiem spłacania, choćby częściowego, kredytów przez osoby z tej grupy, czy też wyprowadzania tych kredytów przez banki poza bilanse bądź ich sprzedaży. Jak już była mowa poprzednio, bazy BIK nie w pełni odnotowują wtórne ruchy w portfolio (restrukturyzacja, konsolidacja, sprzedaż).

WYKRES 18. GRUPA SKRAJNA OSÓB NADAKTYWNYCH (POSIADAJĄCA 10 I WIĘCEJ KREDYTÓW – ILOŚCIOWO I WARTOŚCIOWO) ORAZ PROCENT KREDYTÓW STRACONYCH W TEJ GRUPIE (PRZYNAJMIEN JEDEN KREDYT OBSŁUGIWANY Z OPÓŹNIENIEM POWYŻEJ 90 DNI)



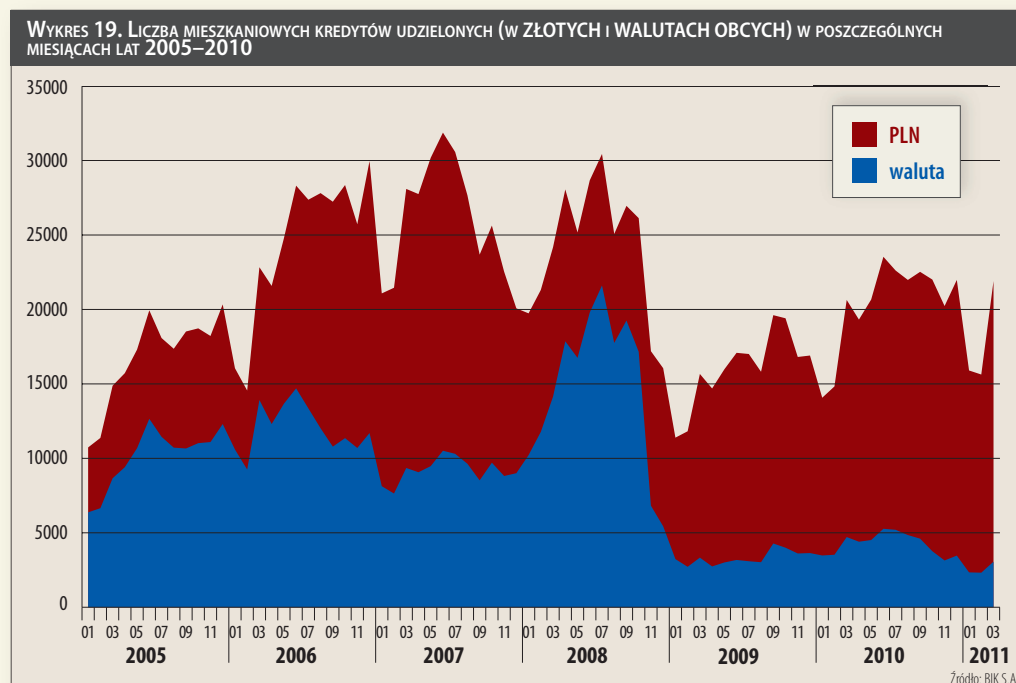
Kredyty mieszkaniowe

– wraca koniunktura

W I kw. banki udzieliły 53,4 tys. kredytów mieszkaniowych to jest o 7,9% więcej niż przed rokiem. Kredytów mieszkaniowych w walucie obcej udzielono 7,7 tys., co stanowi 14% ilości kredytów mieszkaniowych udzielonych w I kw. Rośnie udział kredytów złotych w akcji kredytowej.

Wzrost ilości udzielonych kredytów miał miejsce także przed rokiem, w I kw. 2010 r. w porównaniu z rokiem 2009. Tendencje wzrostowe na rynku kredytów mieszkaniowych wydają się więc być trwałe mimo presji regulatorów. W szczycie koniunktury, w I kw. 2008 r., banki udzieliły 65,2 tys. kredytów mieszkaniowych.

Tendencje wzrostu udziału kredytów złotych w sprzedaży kredytów mieszkaniowych niekoniecznie muszą okazać się trwałe. Z jednej strony na rzecz tendencji spadku udziału kredytów w walucie obcej działać będzie po stronie podaży presja nadzoru, z drugiej – w przeciwnym kierunku, po stronie zarówno popytu, jak i podaży – rosnący dysyparytet stóp procentowych pomiędzy złotym a euro. W poprzednim



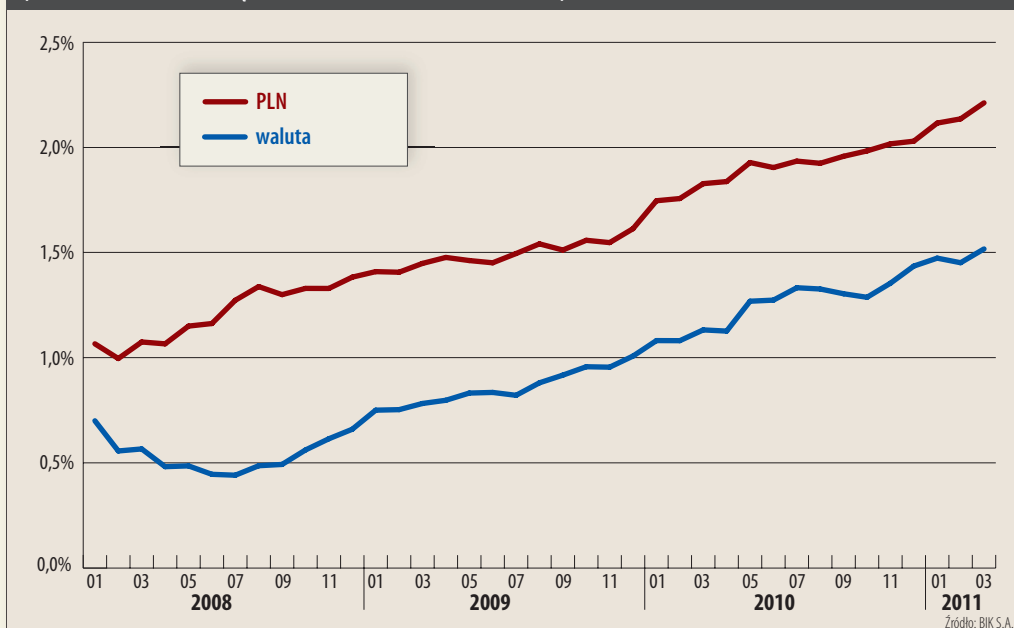


„KREDYT TRENDY” analizowaliśmy wpływ zmian stóp procentowych i kursu franka na wysokość płaconych rat przez kredytobiorców z portfeli frankowych. Wpływ tych zmian okazał się być nieduży wskutek kompensowania się wpływów zmian kursu ze zmianami stóp.

Przebieg rozwoju sprzedaży kredytów mieszkaniowych – w złotych i walucie – pokazuje **WYKRES 19**.

Do rozmiarów akcji kredytowej z lat 2007 i 2008 jest jeszcze daleko, niekoniecznie zresztą byłoby to zjawisko pozytywne. Sprzedaż kredytów mieszkaniowych w I kw. 2011 r. była niemal identyczna z poziomem sprzedaży w I kw. 2006 r. Wyraźny wzrost koniunktury na rynku kredytów mieszkaniowych następuje mimo presji regulatorów. O ile podobna presja na rynku kredytów konsumpcyjnych okazała się być skuteczna, to na rynku kredytów mieszkaniowych odniosła sukcesy tylko w zakresie struktury walutowej kredytów mieszkaniowych.

WYKRES 20. UDZIAŁ KREDYTÓW OPÓŹNIONYCH W SPŁACIE POWYŻEJ 90 DNI W PORTFELU WYKREOWANYM W OKRESIE 2005–2010. (OBSERWACJE PORTFELA POMIĘDZY STYCZNIEM 2008 A MARCEM 2011 R.)



Jakość portfeli mieszkaniowych, w porównaniu z konsumpcyjnymi, jest dobra, choć wskaźnik relacji kredytów zagrożonych do całości portfela systematycznie rośnie (**WYKRES 20**).

Łączny dla wielu generacji kredytowych wskaźnik opóźnień w spłatach ma wady, o których tu była już mowa. Mierzy on nie tylko jakość procesu kredytowania, ale także czas, jaki upłynął od udzielenia kredytu. Na jego wysokość wpływa też rozmiar bieżącej akcji kredytowej. Na wykresie pierwsza obserwacja dokonana jest w styczniu 2008 r. Oceniany był wówczas portfel wygenerowany w ciągu 33 miesięcy poprzedzających ocenę i w takim „wieku” był portfel najstarszy. W marcu 2011 r. oceniamy portfel wygenerowany w ciągu 5 lat (60 miesięcy) Kredyty na wykresie obserwowane w marcu 2011 r. mają starszą strukturę wiekową niż przy pierwszej ocenie, co musiało skutkować wzrostem wskaźnika.

Wykres pokazuje to, co zostanie potwierdzone na następnych wykresach: kredyty walutowe są w porównaniu ze złotowymi lepszej jakości. Na wykresie widać też dobrze wpływ bieżącego poziomu akcji kredytowej na analizowany wskaźnik. Gdy akcja kredytowa szybko rośnie (kredyty walutowe w 2008 r.), to portfel ma młodszą strukturę i wskaźnik wygląda lepiej.

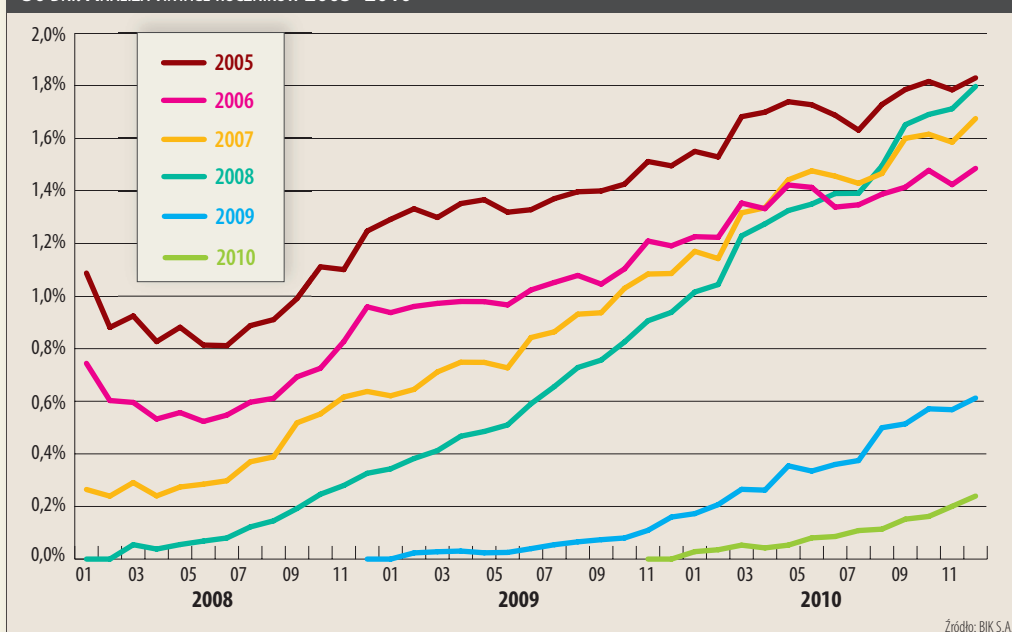
Wykres pokazuje to, co zostanie potwierdzone na następnych wykresach: kredyty walutowe są w porównaniu ze złotowymi lepszej jakości. Na wykresie widać też dobrze wpływ bieżącego poziomu akcji kredytowej na analizowany wskaźnik. Gdy akcja kredytowa szybko rośnie (kredyty walutowe w 2008 r.), to portfel ma młodszą strukturę i wskaźnik wygląda lepiej.

Jeśli pominąć powyższe zastrzeżenia interpretacyjne, sumarycznie biorąc, oba portfele – złotowy i walutowy – psują się w równym tempie; linie udziału rachunków opóźnionych wznoszą się równolegle.

Podobnie jak w analizie kredytów konsumpcyjnych poniżej przeprowadzamy analizę *vintage* kolejnych generacji kredytów mieszkaniowych, która pozwoli oddzielić wpływ zjawiska starzenia się portfeli od wpływu jakości kredytowania na wskaźniki udziału kredytów opóźnionych w obsłudze. Analiza *vintage* w odniesieniu do kredytów konsumpcyjnych pozwoliła na ustalenie, po ilu miesiącach od ich udzielenia ujawnia się



WYKRES 21. KREDYTY MIESZKANIOWE UDZIELONE W WALUTACH OBCYCH. UDZIAŁ RACHUNKÓW OPÓŹNIONYCH W SPŁACIE POWYŻEJ 30 DNI. ANALIZA VINTAGE ROCZNIKÓW 2005–2010



prawdopodobny udział strat na portfolio. Niestety w przypadku kredytów mieszkaniowych okaże się to niemożliwe. Analizowane szeregi czasowe są za krótkie.

Na **WYKRESIE 21** prezentujemy linie *vintage* dla kolejnych generacji (roczników) kredytów mieszkaniowych udzielonych w walucie obcej. Na osi poziomej zaznaczone

są momenty obserwacji, na pionowej udział rachunków opóźnionych. Nachylenie linii danego rocznika pokazuje jego jakość – tempo psucia się portfela.

Na **WYKRESIE 21** widać, że silna akcja kredytów mieszkaniowych w walucie odbywała się kosztem jakości tych kredytów. W portfolio z 2005 r. notujemy obecnie udział rachunków opóźnionych w wysokości 1,83%. Dwukrotnie młodszy rocznik 2008 ma udział rachunków takich na tym



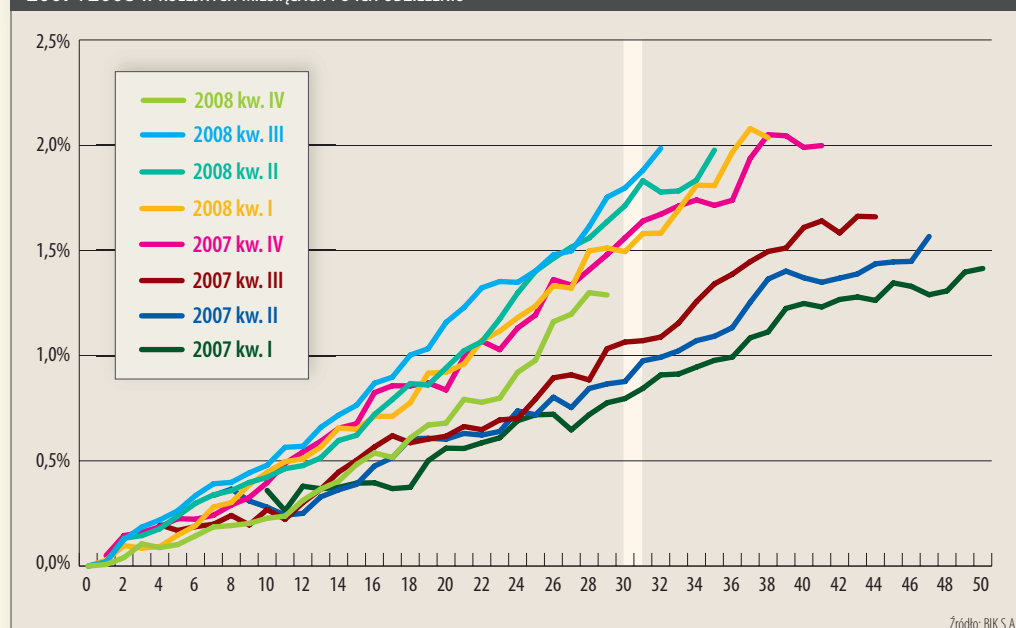
samym poziomie. Warto zwrócić uwagę na roczniki 2005 i 2006; tempo psucia się tych roczników (sprzed hossy) było wyrównane (linie są równoległe). Wydaje się też, że rocznik 2009 idzie podobnym traktem. Roczniki 2007 i 2008 wyglądają dużo gorzej.

Z wykresu nie wynika, jaki jest prawdopodobny finalny poziom strat nawet na najstarszych analizowanych portfelach. Są one jeszcze zbyt młode.

Proces pogarszania się jakości kredytowania, także walutowego, w szczycie koniunktury lepiej widać na wykresach analizujących kwartalne generacje kredytów mieszkaniowych (**WYKRES 22**), gdyż koniunktura załamała się w połowie 2008 r., skutkiem czego jakość portfeli nie jest jednolita w ramach jednego rocznika.



WYKRES 22. KREDYTY MIESZKANIOWE WALUTOWE OPÓŹNIENE W SPŁACIE POWYŻEJ 30 DNI. KWARTALNE PORTFELE ROCZNIKÓW 2007 I 2008 W KOLEJNYCH MIESIĄCACH PO ICH UDZIELENIU



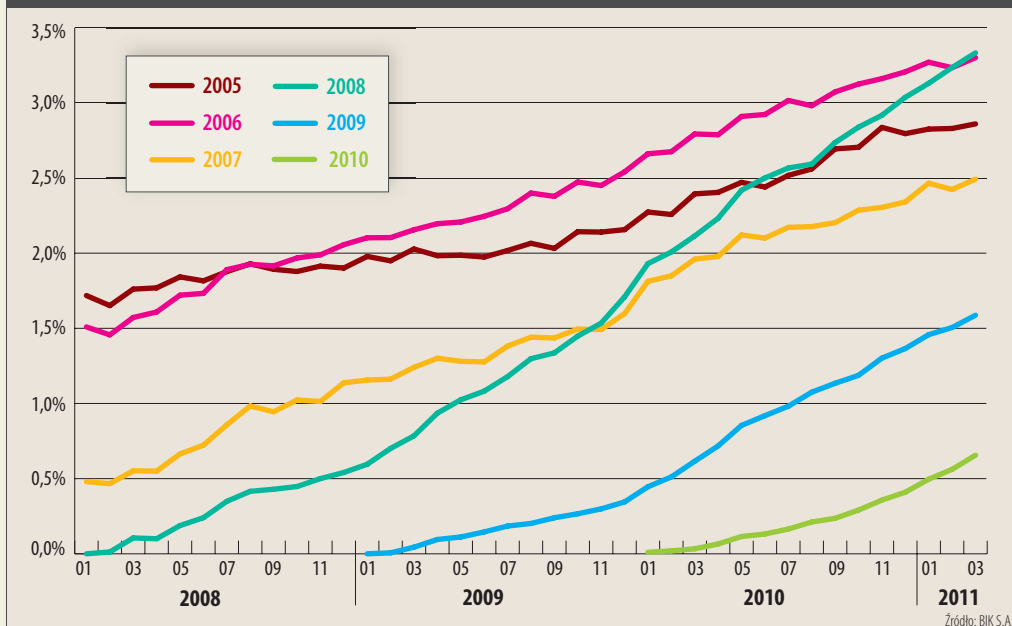
Źródło: BIK S.A.



Widać, że reakcja banków na załamanie koniunktury w kierunku ograniczenia apetytu na ryzyko była szybsza w przypadku kredytów mieszkaniowych niż kredytów konsumpcyjnych. Najgorszy portfel (najwyższa linia na wykresie) banki wygenerowały w III kw. 2008 r. W przypadku kredytów gotówkowych liberalna polityka kredytowa trwała pół roku dłużej. W najszybciej psującym się portfelu walutowych kredytów mieszkaniowych (III kw. 2008 r. – linia niebieska) udział rachunków opóźnionych w obsłudze w marcu 2011 r. wynosi 1,99%. Starsze portfele z przełomu 2008/2009

(linie: żółta i czerwona) mają podobny udział opóźnień, ale przestały one (chwilowo?) rosnąć i udział opóźnień w obsłudze na tych rachunkach jest tam stabilny i wynosi 2%. Kredyty mieszkaniowe udzielone w złotych psują się szybciej niż walutowe. Na **WYKRESIE 23** pokazujemy linie *vintage* roczników kredytów złotych w identycznym ujęciu jak prezentowaliśmy kredyty walutowe na **WYKRESIE 21**.

WYKRES 23. KREDYTY MIESZKANIOWE UDZIELONE W ZŁOTYCH. UDZIAŁ RACHUNKÓW OPÓŹNIONYCH W SPŁACIE POWYŻEJ 30 DNI. ANALIZA VINTAGE ROCZNIKÓW 2005–2010



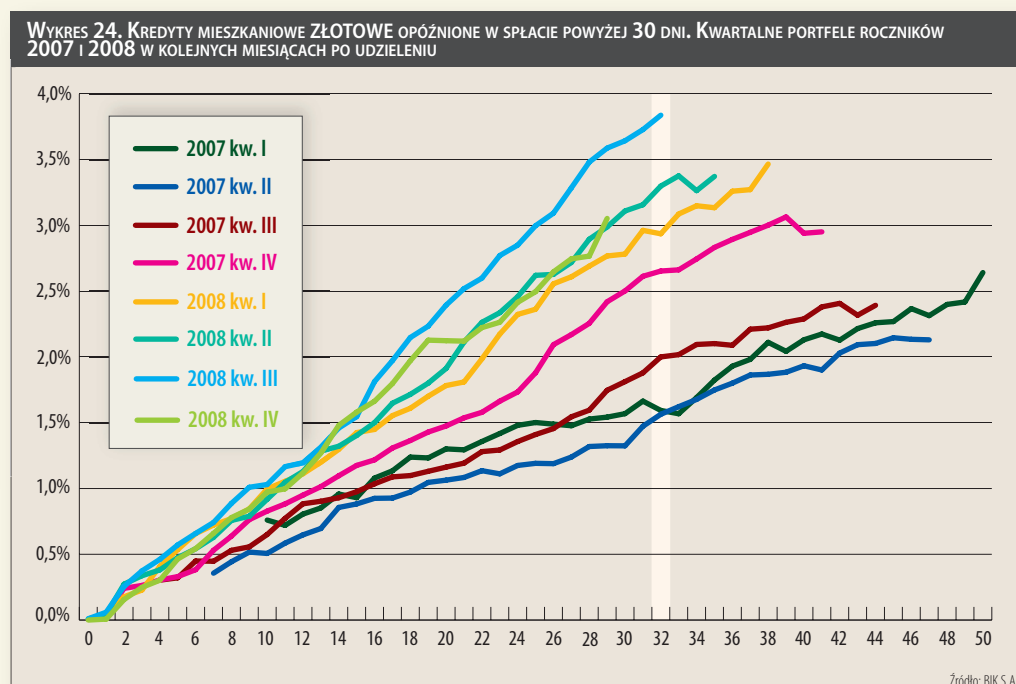
Źródło: BIK S.A.

W najgorszym roczniku 2008 mieszkaniowych kredytów złotych (na koniec marca 2011) jest 3,33% rachunków obsługiwanych z opóźnieniem, ten sam rocznik walutowy wykazuje 1,80% opóźnień. W ciągu ostatnich 12 miesięcy portfel złotowy 2008 pogorszył się o 2,11 pkt procentowego, zaś walutowy o 0,44 pkt. Lepsza jakość kredytów walutowych wynika, jak się wydaje, z dwóch przyczyn: kredyty walutowe, także skutkiem presji nadzorców, są udzielane osobom o lepszej bieżącej zdolności kredytowej oraz raty tych kredytów są mniejsze. Na różnicowanie jakości portfeli wpływa prawdopodobnie też zjawisko przewalutowywania kredytów: windykowane kredyty walutowe są przewalutowywane na złote, co zawyża wskaźnik opóźnień kredytów złotych. Z drugiej jednak strony kredytobiorcy złotowi często starają się o przewalutowanie na walutę, aby płacić niższe raty, co działa prawdopodobnie w odwrotnym kierunku.

W mieszkaniowych kredytach złotych niepokoi obserwacja rocznika 2009. Wskaźnik opóźnień w obsłudze rachunków tego rocznika wynosi 1,59%, w ciągu ostatnich 12 miesięcy pogorszył się 0,97%. Dla portfela walutowego tego samego rocznika liczby te wynoszą odpowiednio: 0,60% i 0,43 pkt.

Linie *vintage* – w identycznym układzie jak na **WYKRESIE 22** – dla kwartalnych portfeli kredytów mieszkaniowych udzielonych w złotych przedstawia **WYKRES 24**.

Najgorszy portfel złotowy z III kw. 2008 r. ma obecnie udział rachunków opóźnionych na poziomie 3,85%. Portfele z I i II kw. 2007 r., gdy były w tym samym wieku, miały wskaźniki opóźnień na poziomie nieco poniżej 1,6%. Linia *vintage* (niebieska) najgorszego portfela z III kw. 2008 r. idzie ostro w górę.



Czy dla ekspozycji detalicznych zaległości mniejsze niż 500 zł mogą wskazywać na *default*?

Implementacja przez banki zasad *Nowej Umowy Kapitałowej* w obszarze zarządzania ryzykiem kredytowym, w tym klientów detalicznych, nakłada na nie obowiązek stosowania jednego z dwóch podejść:

a) standardowego,

b) opartego na metodzie wewnętrznych ratingów (*Internal Ratings-Based* – IRB).

Stosowanie metody standardowej nie pozwala bankom uwzględniać indywidualnego profilu ryzyka portfela danego banku do oszacowania kapitału niezbędnego do pokrycia ryzyka kredytowego. Banki stosujące podejście standardowe, nie muszą posiadać własnych modeli pozwalających szacować parametry PD, LGD, EAD¹ (są one niezbędne w procesie wyznaczania wymogów kapitałowych przy metodzie wewnętrznych ratingów), stosują one natomiast – dla poszczególnych klas ekspozycji – ogólne wagi ryzyka określone przez nadzór bankowy. Zastosowanie podejścia standardowego zwykle oznacza konieczność zapewnienia wyższego poziomu kapitałów własnych (co kosztuje) w porównaniu z poziomem niezbędnym przy stosowaniu metody wewnętrznych ratingów (IRB).

Istotą metody wewnętrznych ratingów jest umożliwienie bankom dokonania własnej, niezależnej estymacji wielkości niezbędnego kapitału z tytułu ryzyka kredytowego, w oparciu o opracowane w banku, własne modele PD, LGD, EAD. Aby stosować metodę wewnętrznych ratingów, bank musi posiadać systemy ratingowe niezbędne do oszacowania tych parametrów. W przypadku parametru PD dla portfela detalicznego banki dokonują takich oszacowań na podstawie m.in. modeli scoringowych.

Modele te są rozwijane z wykorzystaniem metod statystycznych oraz odpowiednich – co do liczebności i zakresu – poprawnych, kompletnych i reprezentatywnych dla danego portfela klientów, danych historycznych.

Banki, budując i implementując wewnętrzne modele, powinny pamiętać, że poprawność ich budowy, efektywność i stabilność działania jest weryfikowana przez nadzór bankowy poprzez ocenę procesu ich walidacji². Banki w tym procesie muszą wykazać m.in., że dane wykorzystane do budowy modelu mają dużą siłę prognozowa-

¹ PD – prawdopodobieństwo niewykonania zobowiązania, LGD – strata z tytułu niewykonania zobowiązań, EAD – wielkość ekspozycji narażonej na stratę z tytułu zaniechania spłaty.

² Walidacja jest procesem, który ma umożliwić ocenę zdolności modelu do właściwego szacowania poziomu ryzyka.

nia poziomu ryzyka, są reprezentatywne dla ogółu dłużników, uwzględniają cykliczność koniunktury, a liczba zdarzeń *default* jest wystarczająca dla uzyskania stabilnych wyników. Ponadto muszą wykazać, że jego działanie jest porównywalne z innymi modelami (*benchmarking*).

Wymagania te powodują konkretne potrzeby banków w zakresie danych i modeli scoringowych. I tak, konieczne jest posiadanie m.in.:

- danych o szerokim zakresie (co do cech opisujących klienta/transakcję, liczby ekspozycji, jak i długości szeregu czasowego),
- odpowiedniej liczby danych o *defaultach* (niewykonanych zobowiązaniach),
- alternatywnych modeli lub danych z innych źródeł dla celów *benchmarkingu*.

Jednym z ważnych elementów umożliwiających budowę statystycznego modelu scoringowego jest posiadanie przez bank odpowiedniej liczby zdarzeń *default*. To, ile takich zdarzeń znajduje się w portfelu banku zależy m.in. od przyjętej przez bank definicji *defaultu*. Jednak trzeba mieć na uwadze, że bank nie może przyjąć definicji *defaultu* w dowolny sposób. Komisja Nadzoru Finansowego w *Uchwale nr 76/2010 KNB³ (Uchwała)* par. 171 i 176 wskazała, że:

§ 171. Przyjmuje się, że niewykonanie zobowiązania ma miejsce w odniesieniu do danego dłużnika, jeżeli wystąpiło co najmniej jedno z dwóch następujących zdarzeń:

- 1) bank uznaje, że dłużnik prawdopodobnie nie wywiąże się w pełni ze swoich zobowiązań kredytowych wobec banku, podmiotu dominującego wobec banku lub podmiotu zależnego banku bez konieczności podejmowania przez bank działań, takich jak realizacja zabezpieczenia, o ile takowe istnieje;
- 2) którakolwiek z ekspozycji o charakterze zobowiązania kredytowego dłużnika wobec banku, podmiotu dominującego wobec banku lub podmiotu zależnego banku jest przeterminowana o ponad 90 dni, z zastrzeżeniem § 176.

§ 176. 1. Ekspozycję uznaje się za przeterminowaną, jeśli w przypadku ekspozycji detalicznych, kwota przeterminowana przekracza 500 złotych, a w przypadku pozostałych ekspozycji, kwota przeterminowana przekracza 3000 złotych.

2. Bank może ustalić niższe progi, od których uznaje ekspozycję za przeterminowaną o ile jest w stanie udowodnić, że nie wpływa to na jakość oszacowań parametrów ryzyka.



³ Uchwała nr 76/2010 Komisji Nadzoru Finansowego z dnia 10 marca 2010 r. w sprawie zakresu i szczegółowych zasad wyznaczania wymogów kapitałowych z tytułu poszczególnych rodzajów ryzyka.

Powyższe zapisy wskazują na dwa istotne parametry tej definicji:

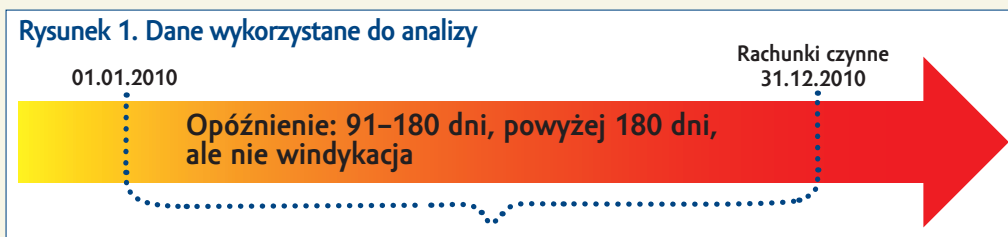
- liczba dni przeterminowania – powyżej 90 dni,
- kwota przeterminowania – powyżej 500 zł.

Pojawia się pytanie, czy analizując portfele kredytów dla osób prywatnych z opóźnieniami powyżej 90 dni (bez będących w windykacji), nie jest zasadne przyjęcie innych parametrów dla definicji *defaultu* niż wspomniane wyżej „co najmniej 90 dni przeterminowania i kwota przeterminowana powyżej 500 zł”.

Jednym z podejść umożliwiających weryfikację sugerowanej w przepisach definicji może być przeanalizowanie – w wybranym okresie – przepływu rachunków pomiędzy statusami płatności⁴ oraz kwotami zaległości. W ten sposób można wskazać punkty, w których powroty do lepszych statusów i mniejszych kwot zaległości występują stosunkowo rzadko. Punkty te będzie można traktować jako parametry wskazujące poziom parametrów default.

W analizie zostały wykorzystane dane o rachunkach kredytowych znajdujące się w bazie BIK. Dane te obejmują rachunki czynne wg stanu na 31.12. 2010 r., które w ciągu 2010 r., czyli w okresie 12 poprzedzających miesięcy (01.01. 2010 – 31.12. 2010) miały przeterminowanie 91–180 dni lub przeterminowanie powyżej 180 dni, ale nie były w windykacji.

W bazie BIK na koniec 2010 r. było 29 mln rachunków czynnych. Wśród nich było 1,777 mln rachunków, które w ciągu 2010 r. (poprzedzających 12 miesięcy) miały choć raz opóźnienie w spłacie powyżej 90 dni, ale nie trafiły do windykacji. W grupie tych 1,777 mln rachunków przeważają (71%) rachunki, które miały opóźnienie powyżej 180 dni.



Badanie⁵ zostało przeprowadzone na poziomie całego rynku oraz na poziomie poszczególnych produktów:

- kredyty ratalne,
- kredyty gotówkowe,
- kredyt odnawialny,
- karta kredytowa.

⁴ Przez „status opóźnienia” rozumiemy tu opóźnienie w spłacie 90 – 180 dni oraz opóźnienie powyżej 180 dni.

⁵ W analizie pominięto kredyty mieszkaniowe, limit debetowy (umowny i bezumowny) w ROR, w związku z ich niskim udziałem w grupie przeterminowanych kredytów (por. TABELA 1).

Tabela 1. Porównanie struktury ilościowej wszystkich czynnych rachunków na koniec 2010 r. oraz rachunków, które miały w okresie 01.01. 2010 – 31.12. 2010 r. najgorszy status płatności opóźnienie 91–180 dni albo opóźnienie powyżej 180 dni, według rodzajów produktów.

Typ transakcji	Struktura ilościowa wszystkich czynnych rachunków na 31.12. 2010 r.	Struktura ilościowa czynnych rachunków na 31.12. 2010 r., które miały w okresie 01.01.2010–31.12.2010 r. najgorszy status płatności opóźnienie 91–180 dni albo powyżej 180 dni
Kredyty gotówkowe	28,20%	46,47%
Kredyty ratalne	23,68%	21,88%
Karta kredytowa	24,62%	15,30%
Kredyt odnawialny	13,98%	8,99%
Bezumowny debet w koncie	0,74%	4,62%
Limit debetowy w ROR	3,57%	1,87%
Kredyty mieszkaniowe	5,20%	0,87%
Razem	100,00%	100,00%

Porównując bieżący status rachunku na 31.12.2010 r. z jego najgorszym statusem w okresie poprzedzających 12 miesięcy, przyjęto, że:

- rachunek, który w ciągu 12 miesięcy 2010 r. miał choć raz najgorszy status płatności „opóźnienie 91–180 dni” albo „opóźnienie powyżej 180 dni”, ale na koniec 2010 r. posiadał lepszy status płatności (zmniejszenie opóźnienia) lub gdy status płatności pozostał ten sam, ale zmniejszeniu uległa kwota salda należności wymagalnych, to jest to **sytuacja pozytywna**;
- rachunek, który w ciągu 12 miesięcy 2010 r. miał choć raz najgorszy status płatności „opóźnienie 91–180 dni” albo „opóźnienie powyżej 180 dni” i na koniec 2010 r. nie polepszył statusu płatności bądź nie zmniejszył kwoty salda należności wymagalnych, to jest to **sytuacja negatywna**.

Analizując udział sytuacji negatywnych w grupie „Wszystkich czynnych rachunków” (**TABELA 2**), widzimy, że dla kredytów opóźnionych „91–180 dni” wysoki udział⁶ takich sytuacji dotyczy kredytów z kwotą należności wymagalnych powyżej 400 zł. W przypadku rachunków opóźnionych „powyżej 180 dni” wysoki udział sytuacji negatywnych związany jest z kredytami z kwotą należności wymagalnych powyżej 200 zł.

Gdyby przyjrzeć się sytuacjom negatywnym na poziomie poszczególnych grup produktów, to widać, że w przypadku kredytów ratalnych przeterminowanych o „91–180 dni” uzasadnione jest ustalenie progu kwoty przeterminowanej na poziomie 300 zł, a więc nieco niżej niż dla ogółu kredytów, a dla kredytów gotówkowych na poziomie wyższym – 500 zł.

Dla kredytów przeterminowanych powyżej 180 dni ustalenie kwoty zaległości na poziomie innym niż dla ogółu kredytów jest uzasadnione dla kredytów odnawialnych. Analiza wskazuje, że kwota ta powinna wynosić 300 zł.

⁶ „Wysoki udział” sytuacji negatywnych oznacza, że liczba takich sytuacji jest większa niż sytuacji pozytywnych dla danego przedziału kwoty należności wymagalnych.

Tabela 2. Zestawienie procenta braku poprawy spłacalności wg maksymalnego opóźnienia oraz przedziałów salda należności wymagalnych w ujęciu wszystkich rachunków oraz podziale na produkty

Opóźnienie maksymalne w ciągu 12 miesięcy	Saldo należności wymagalnych	Wszystkie czynne rachunki	Kredyty ratalne	Kredyty gotówkowe	Kredyt odnawialny	Karta kredytowa
91–180 dni	0–100	74,79%	91,86%	95,68%	59,86%	54,52%
	100–200	42,67%	39,12%	36,07%	50,11%	46,54%
	200–300	39,64%	47,57%	41,78%	46,55%	31,66%
	300–400	44,98%	52,61%	45,36%	40,51%	41,78%
	400–500	51,86%	57,39%	48,87%	59,75%	50,72%
	500–1000	59,38%	63,73%	60,22%	63,35%	54,52%
	1000–1500	61,73%	58,78%	65,14%	64,42%	56,27%
	1500–2000	63,98%	56,04%	68,12%	68,15%	60,52%
	2000–2500	64,24%	57,08%	69,02%	68,20%	60,83%
	2500–3000	64,81%	57,98%	70,32%	66,31%	62,21%
	powyżej 3000	64,88%	65,05%	66,65%	72,98%	67,09%
powyżej 180 dni	0–100	89,84%	98,04%	98,12%	91,45%	74,08%
	100–200	39,46%	35,38%	37,30%	50,84%	44,65%
	200–300	54,36%	51,13%	57,57%	45,54%	56,90%
	300–400	67,34%	67,41%	71,11%	62,75%	63,02%
	400–500	74,31%	72,49%	75,23%	78,95%	69,18%
	500–1000	80,21%	77,27%	81,68%	77,50%	79,06%
	1000–1500	82,99%	80,66%	82,41%	75,81%	88,82%
	1500–2000	81,17%	78,67%	81,16%	77,26%	85,91%
	2000–2500	81,20%	80,96%	81,31%	76,14%	84,84%
	2500–3000	82,40%	81,84%	82,73%	78,63%	85,54%
	powyżej 3000	90,35%	94,83%	88,81%	92,51%	89,29%

Uwaga: W przedziale salda należności wymagalnych 0–100 zł występuje dużo trwałych zdarzeń *default* (brak powrotu do niższych kodów spłacalności), które w dużym stopniu są zaległościami wynikającymi np. z niedopłat związanych z błędnym ustaleniem kwoty raty, nieopłaconymi prowizjami.

Uzyskane wyniki wskazują, że wartość parametrów *defaultu* może być różna dla kredytów w zależności od ich statusu (liczby dni przeterminowania). Kwota minimalnej zaległości przy definiowaniu *defaultu* powinna być różna dla statusu „91–180 dni” oraz dla statusu „powyżej 180 dni”. W przypadku dłuższych zaległości warto rozważyć obniżenie tej kwoty do 200 zł, a dla krótszych zaległości do 400 zł. Można także zróżnicować kwotę minimalnej zaległości ze względu na typ produktu.

Wydaje się zatem, że istnieje przestrzeń do przyjmowania przez banki nieco innej definicji „niewykonania zobowiązania” niż podana w *Uchwale*.

Experian

W tym raporcie „KREDYT TRENDY” przedstawiamy Experian plc¹ największe biuro informacji kredytowej na świecie. Experian został stworzony w 1996 r. z przejęcia przez brytyjski koncern Great Universal Stores (GUS) dwóch wielkich firm: amerykańskiej TRW Information Systems and Services² oraz brytyjskiej CCN (Commercial Credit Nottingham) prowadzącej w wielu krajach na świecie biura kredytowe. Spółka została zarejestrowana na Jersey (raju podatkowym) zaś główne biuro mieści się w Londynie.

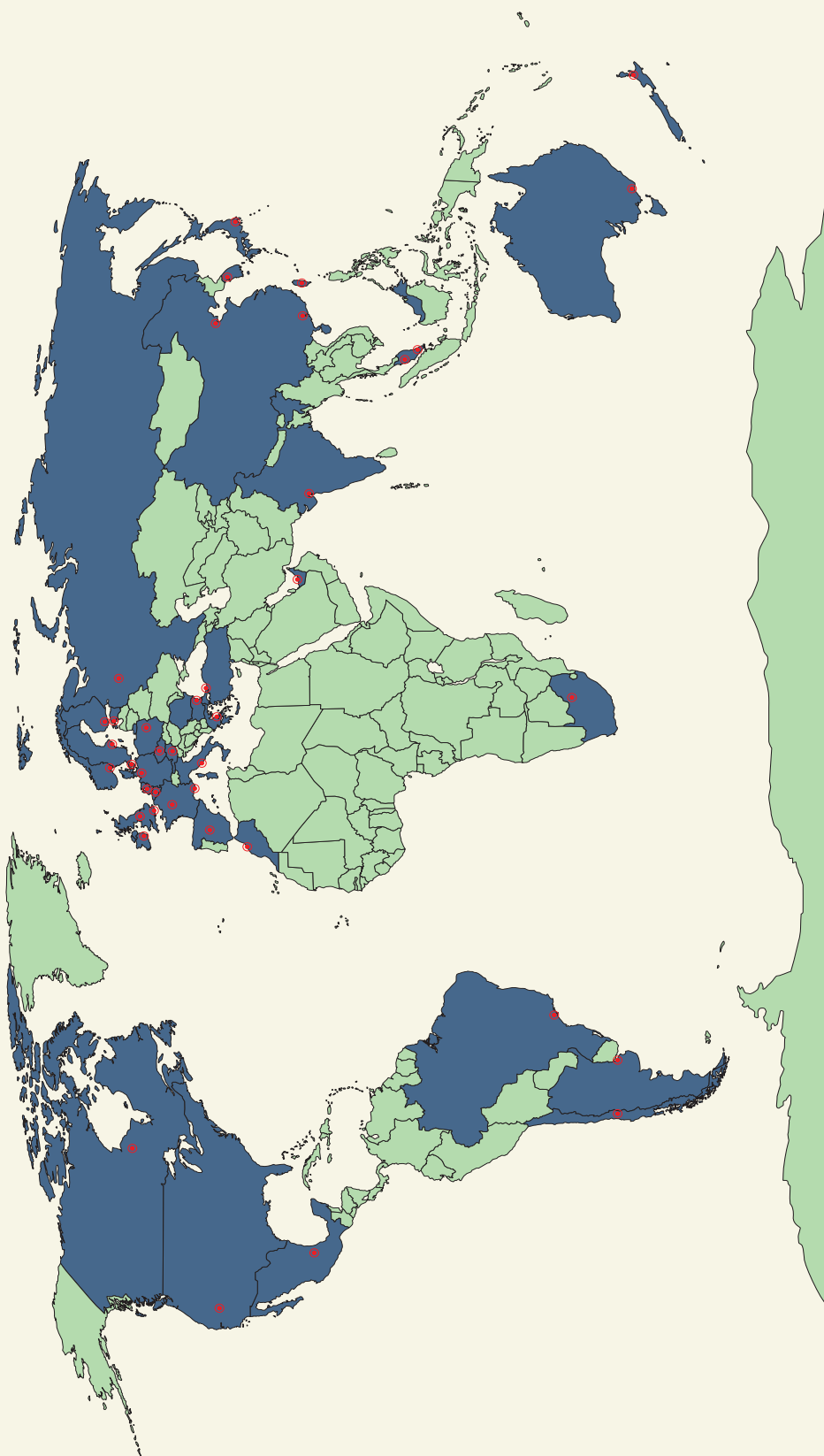
Skojarzenie tych dwóch wielkich firm przez GUS stało się zaczynem powstania współczesnego lidera na światowym rynku informacji kredytowej i usług służących zarządzaniu ryzykiem kredytowym. Experian może teraz obsługiwać klientów na wszystkich głównych międzynarodowych rynkach kredytowych, z możliwością wykorzystania wspólnych globalnych platform i korzystania z szerokiej gamy produktów analitycznych.

W 2002 r. Experian przejął firmę ConsumerInfo.com, co spowodowało, że stał się głównym uczestnikiem systemu wymiany informacji kredytowych o konsumentach umożliwiającym monitorowanie ich sytuacji kredytowej i znacznie obniżających ryzyko kradzieży tożsamości. W następnym roku Experian przejął większościowe udziały w firmie Scorex, spółce specjalizującej się w narzędziach do analizy podejmowania decyzji. W 2004 r. postanowił wzmocnić swoją pozycję w dziedzinie badań marketingowych, zakupując kolejne dwie firmy: QAS, znanego przedsiębiorstwa specjalizującego się w dziedzinie oprogramowania służącego optymalizacji zarządzania oraz Ceetach Mail wiodącą firmę oferującą usługi e-marketingu.



¹ Angielski skrót plc (public limited company) to odpowiednik polskiego skrótu S.A., tj. spółki akcyjnej. Akcje spółek plc są dostępne w obrocie publicznym i mogą być przedmiotem notowań giełdowych.

² TRW, podobnie jak GUS, istnieje od 1900 r. ma wielkie zasługi m.in. w podboju kosmosu przez USA. TRW było największym biurem kredytowym w USA, a jego nazwa wśród większości amerykańskich konsumentów kojarzona była z konsumenckimi raportami kredytowymi, usługami marketingu bezpośredniego oraz informacjami o nieruchomościach.



Legenda: na niebiesko zaznaczono kraje, w których działa Experian, zaś czerwonymi punktami zaznaczono siedziby Experiana w tych krajach.



W 2006 r. GUS, „rodzic” Experiana, uznał „swoje dziecko” za firmę dojrzałą do usamodzielnienia się i 11 października pozwolił Experianowi na oddzielenie się od siebie i stanie się niezależną firmą notowaną na giełdzie londyńskiej. Ten ruch umożliwił akcjonariuszom bezpośrednie inwestowanie w przyszłość Experiana.

Po tym fakcie głównym celem Experiana stała się ekspansja na nowe rynki geograficzne i wdrażanie na nich swoich nowoczesnych produktów. W 2007 r. jednym z ostatnich znaczących posunięć było nabycie kontrolnego pakietu akcji Serasa, czwartego na świecie, największego biura kredytowego w Brazylii.

Dziś Experian jest wiodącą firmą w zakresie usług informacyjnych, zatrudniającą 15 tys. osób, dostarczającą dane i narzędzia analityczne klientom w ponad 90 krajach świata, koncentrującą się na usługach finansowych i handlu detalicznym. Obsługuje klientów w każdej branży, począwszy od telekomunikacji i ochrony zdrowia, na przemyśle motoryzacyjnym kończąc.

W 2010 r. Experian uruchomił nowe biuro informacji kredytowej w Maroku i otrzymał zezwolenie na prowadzenie biura w Indiach przez spółkę *joint venture*, z siedmioma czołowymi indyjskimi instytucjami finansowymi. W Rosji umocnił się w ramach *joint venture* z Sberbankiem.

W 2010 r. Experian osiągnął łączny przychód 3,9 mld USD zaś zysk netto wyniósł 636 mln USD.

Działalność biznesową Experiana można podzielić na 4 duże dziedziny:

- **usługi kredytowe** (usługi informacyjne świadczone kredytodawcom i kredytobiorcom indywidualnym i przedsiębiorcom oraz przemysłowi motoryzacyjnemu i zakładom ubezpieczeniowym,
- **analizy decyzyjne** (analizy kredytowe, oprogramowanie służące podejmowaniu decyzji oraz rozwiązania zapobiegające powstawaniu oszustw finansowych),
- **usługi marketingowe** (tworzenie zintegrowanych zbiorów danych oraz analizy i zarządzanie tymi zbiorami, usługi obliczeniowe, marketing internetowy i budowa strategii biznesowych),
- **usługi interaktywne** (raporty kredytowe *on-line*, scoring, raporty monitorujące, usługi sprzedawane bezpośrednio konsumentom oraz ostatnio zapoczątkowane tzw. „zakupy porównawcze – przez udostępnianie klientom informacji porównujących ceny na najbardziej popularne i poszukiwane produkty). Do usług tych zaliczyć trzeba bardzo dynamicznie rozwijające się usługi „*lead generation*” *on-line* dla firm – chodzi o identyfikowanie potencjalnych klientów i przesyłanie o nich informacji (np. nazwę firmy, czy odwiedzali stronę internetową producenta, numery: telefonu, faksu, adresy: email, strony www, informacje o dacie i godzinie wizyty na stronach www, nazwa odwiedzanej strony www). Usługi te świadczone są przez portale internetowe, które za opłatą monitorują strony internetowe potencjalnych klientów firm.

PRODUKTY DLA SEKTORA MIKRO

W swojej ofercie Experian wyróżnia również produkty dla firm z sektora mikro. Baza danych zawiera informacje o 27 mln firm. Oferowane są m.in. raporty kredytowe o partnerze handlowym wraz z oceną scoringową, jak również możliwość pobrania raportu przez firmę, której dane dotyczą. Istnieje również opcja monitorowania oceny punktowej i zmian w raporcie, w trybie 24/7 oraz otrzymywanie alertów o zmianach w danych. Raporty mogą być uzupełnione o dane z baz publicznych.

Experian oferuje również wsparcie przy tworzeniu list mailingowych, oparte na bazie ponad 110 mln gospodarstw domowych. Dodatkowo klienci mogą być segmentowani na bazie danych socjodemograficznych.

Experian ma również w ofercie również usługi dedykowane i wyspecyfikowane zgodnie z charakterem branży, w której działa odbiorca. Usługi dostosowane są do branży samochodowej, rynków kapitałowych, agencji reklamowych, telekomunikacji i energetyki, brokerskiej, hotelarskiej, wysyłkowej. Oferta produktowa dla poszczególnych sektorów jest kombinacją produktów opisanych powyżej, począwszy od pozyskania klienta, jego identyfikację, zarządzanie, przeciwdziałanie fraudom oraz procesy wsparcia odzyskiwania długów.

TO WARTO WIEDZIEĆ:

Biuro Informacji Kredytowej wspólnie z Biurem Informacji Gospodarczej InfoMonitor oraz Związkiem Banków Polskich, oferują komplementarny system wymiany informacji o kredytobiorcach i dłużnikach na potrzeby zwiększania bezpieczeństwa obrotu gospodarczego w Polsce.

Biuro Informacji Kredytowej posiada informacje pozytywne i negatywne o procesie spłacania kredytów w bankach i SKOK-ach. Banki, pobierając informacje (Raporty Kredytowe BIK), mogą też uzyskiwać, w zakresie przez prawo dopuszczonym, informacje z baz BIG InfoMonitor (Rejestr Dłużników) i ZBP (System DOKUMENTY ZASTRZEŻONE).

Biuro Informacji Gospodarczej InfoMonitor, Związek Banków Polskich oraz Biuro Informacji Kredytowej utworzyły w 2008 r. sieć Centrów Informacji Gospodarczej (CIG) – w celu wspierania i propagowania bezpiecznego obrotu gospodarczego w Polsce. Placówki CIG zlokalizowane są w 16 regionach, a ich pracę w skali całego kraju koordynuje Centrum Prawa Bankowego i Informacji. Profesjonalni doradcy inspirują lokalną przedsiębiorczość, oferując m.in. nowoczesne narzędzia do zarządzania ryzykiem biznesowym, systematyczne szkolenia i akcje edukacyjne dotyczące rynku wymiany informacji w Polsce.

BIK BIURO INFORMACJI KREDYTOWEJ

Raport Biura Informacji Kredytowej KREDYT TRENDY

Opracował: dr Andrzej Topiński

Przygotowanie: Wydawnictwo Centrum Prawa Bankowego i Informacji

Copyright by: Biuro Informacji Kredytowej SA,
ul. Zygmunta Modzelewskiego 77a, 02-679 Warszawa.
Wszelkie prawa zastrzeżone.

Publikacja jest chroniona przepisami prawa autorskiego.

Materiał zawarty w raporcie „KREDYT TRENDY” może być wykorzystany w części lub w całości jedynie za zgodą BIK.

Każde użycie w celach komercyjnych materiałów wymaga uzyskania od BIK zgody na piśmie. Przez użycie materiału w celach komercyjnych należy rozumieć każdy rodzaj upowszechniania (kopiowanie, modyfikowanie, dystrybucję, transmisję, publikowanie oraz prezentowanie) w całości lub części.

Zdjęcia: Wydawnictwo Centrum Prawa Bankowego i Informacji/www.fotolia.com

Wszelkie uwagi i pytania dotyczące niniejszej publikacji prosimy kierować pod adres: kredyttrendy@bik.pl.

LAUREAT
KONKURSU



TERAZ POLSKA



BIURO INFORMACJI KREDYTOWEJ

Partnerzy BIK:



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH



Centrum Informacji Gospodarczej
www.cigi.pl